

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**POWIAT****Pracują
w maseczkach**

str. 3

GMINA TŁUCHOWO**Wszystkie ręce do
maszyn krawieckich**

str. 4

REGION/KRAJ**Szkoły nadal
zamknięte**

str. 5

REGION/KRAJ**Wydłużona izolacja**

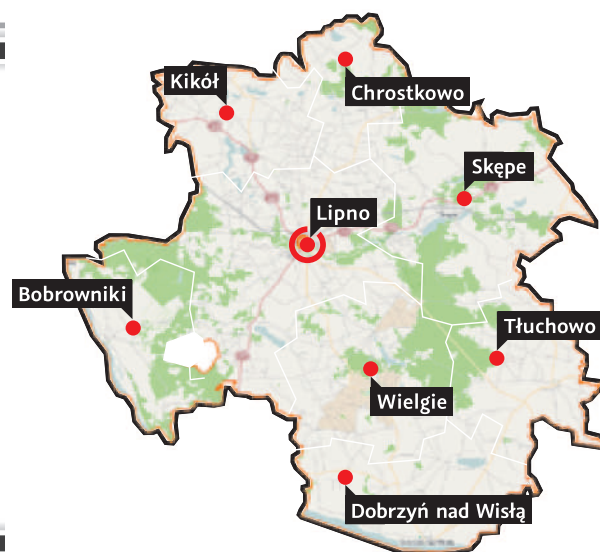
str. 6

CZWARTEK
16 KWIETNIA 2020

ISSN: 1689-8664

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 15/2020 (578)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Szpital ma połową izbę przyjęć

LIPNO ▶ Od minionej środy 8 kwietnia lipnowski szpital dysponuje połową izbą przyjęć urządzoną w specjalnym namiocie. Triaż, czyli selekcja pacjentów tam prowadzona wyklucza możliwość zakażenia koronawirusem personelu szpitala i pacjentów znajdujących się w budynku szpitalnym i korzystającym z obiektu lecznicy



Nowe procedury ochrony zdrowia i życia ludzi w izbach przyjęć i szpitalnych oddziałach ratunkowych w naszym województwie wprowadził wojewoda Mikołaj Bogdanowicz w miniony wtorek 7 kwietnia. I to zgodnie z jego wytycznymi przy wszystkich szpitalach w województwie, zarówno samorządowych jak i państwowych, musiały zostać wygospodarowane specjalne izby przyjęć. Jeśli jest możliwe to w szpitalu, ale w pomieszczeniu odrębnym, uniemoż-

liwiającym kontakt z personelem i pacjentami, jeśli nie ma takich rozwiązań komunikacyjnych w danym obiekcie, izbę przyjęć należy zorganizować w namiocie obok szpitala.

– Leczenie zakażonych koronawirusem w województwie kujawsko-pomorskim oparte jest na pięciu szpitalach, czyli jest to jeden jednoimienny szpital w Grudziądzu i cztery o podwyższonej gotowości: po jednym w Toruniu i Świeciu oraz dwa w Bydgoszczy – przypomina

wojewoda kujawsko-pomorski Mikołaj Bogdanowicz. – Są to szpitale, które mają za zadanie przede wszystkim przyjmować pacjentów, którzy są z podejrzeniem lub chorych na covid-19. Natomiast każdy szpital w województwie kujawsko-pomorskim, a mamy ich 36, musi być przygotowany również na taką ewentualność i dlatego wprowadziliśmy zasady odpowiedniej selekcji pacjentów przy wejściu. Teraz konieczne jest, by stały przed szpitalami specjalne namioty, w których badana jest temperatura i podejmowana decyzja, czy dany pacjent trafia do tego szpitala, czy idzie do szpitala jednoimiennego lub szpitala o podwyższonej gotowości. Rozstawionych jest już dziewięć takich namiotów. Chcemy w ten sposób ochronić wszystkie szpitale przed zakażeniem z zewnątrz, a jednocześnie umieć pokierować tak danego pacjenta, który może przecież mieć koronawirusa, by otrzymał pomoc adekwatną do potrzeby.

dokończenie na str. 25

Powiat/Kraj

By najgorszy czas minął

W powiecie lipnowskim chorych na covid-19 jest 5 osób, w tym 2 osoby zakażone poza naszym terenem, w toruńskim szpitalu. Trwa czas wzmożonej pracy, z podziękowaniami do mieszkańców za dotychczasowe zaangażowanie wychodzi starosta lipnowski.



– Dziękuję pracownikom szpitala, zakładów opiekuńczo-leczniczych, przychodni lekarskich i farmaceutów, ale także pracownikom Domu Pomocy Społecznej w Nowej Wsi, gdzie pracownicy opiekują się drugim człowiekiem – mówi starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – Nie zapominam i w sercu mam również pracowników placówek opiekuńczo-wychowawczych, którzy opiekują się dziećmi i młodzieżą. Nie zapominam o funkcjonariuszach policji i straży państwowej oraz ochotniczej, którzy w trydny czas służą pomocą i wykonują trudną pracę. Dziękuję braci robotniczej, przetwórstwa, transportu, pracownikom sklepów, bankom, urzędowi, nauczycielom. Maturzyści i ósmoklasiści czekają na terminy egzaminów, ja też czekam na te rozwiązania. Najważniejsze jest teraz życie i zdrowie. Ten czas jest bardzo trudny dla małych przedsiębiorców, ale mam nadzieję, że minie i przyjdą dobre czasy. W pole wychodzą już rolnicy, byśmy mieli co jeść, im życzę zdrowia

i wytrwałości. Dziękuję emerytom i rencistom i proszę, szanujcie swoje zdrowie, społeczeństwo powiatu lipnowskiego służy pomocą. Te święta były inne, pewnie spędzane na odległość. Życzę spokoju i wytrwałości. O gorącą modlitwę proszę naszych dziekanów, proboszczów i wikariuszy. Żeby ten czas jak najszybciej minął, by przyszedł czas słońca, spotkań, integracji.

I pewnie najgorszy czas wiążący z nas ma już na swoim koncie, bo najtrudniejsze było przystosowanie się do nowych warunków. Sposób działania musieli zmienić wszyscy, od najmłodszych: przedszkolaków pozostawionych z daleka od rówieśników, uczniów uczących się za pośrednictwem komputera, przez dorosłych: pracowników tracących swoje miejsca pracy, odciętych od klientów lub zaangażowanych we wzmożoną służbę na rzecz chorych czy kwarantannowanych, aż po seniorów izolujących się od społeczeństwa z przyczyn sanitarnych.

dokończenie na str. 5

Wodomierz odczytaj sam

GMINA LIPNO ➤ Władze gminy wstrzymały pracę w terenie osób zajmujących się bieżących odczytywaniem stanu zużycia wody z wodociągu publicznego. Mieszkańcy powinni aktualne wskazania wodomierzy przekazać telefonicznie lub mailowo do ratusza



– Z uwagi na zaistniałą sytuację sanitarno-epidemiologiczną związaną z zagrożeniem rozprzestrzeniania się koronawirusa wstrzymujemy do odwołania wszystkie prace związane z odczytywaniem wodomierzy w terenie – informują pracownicy Urzędu Gminy w Lipnie. – W celu rozliczenia usługi prosimy więc o dokonanie samodzielnego odczytu i podania wskazań wodomierza głównego i podlicznika, jeśli taki jest w domu założony.

Stan wodomierza samodzielnie odczytany należy podać pracownikom ratusza telefonicznie: 54 288 62 19 lub 664 923 048 lub elektronicznie odczyty@uglipno.pl albo przez stronę internetową urzędu gminy www.uglipno.pl w zakładce „Gospodarka komunalna i środowisko”.

– Dokonując odczytu wodomierza, prosimy pamiętać, że należy podawać tylko czarne cyfry, czytane od lewej strony licznika – apelują pracownicy. – Oznaczają

one zużycie wody w pełnych metrach sześciennych.

Kiedy już swój licznik poboru wody spisujemy samodzielnie, dane należy przekazać pracownikom urzędu łącznie z imieniem i nazwiskiem oraz numerem klienta odbiorcy wody, adresem i numerem telefonu lub adresem mailowym. Fakturę mieszkańcy otrzymają mailowo lub do skrzynek pocztowych. Pozwoli to uniknąć kumulowania opłat na czas po ustąpieniu epidemii oraz zapewnić płynną gospodarkę finansową.

– W przypadku braku możliwości odczytu wodomierza samodzielnie istnieje wariant wystawienia faktury na podstawie średniego zużycia wody z poprzednich okresów rozliczeniowych – informują urzędnicy. – Ostateczne rozliczenie nastąpi wtedy po rzeczywistym odczycie. Prosimy o przekazywanie tej informacji mieszkańcom, którzy mają utrudniony dostęp do informacji. Nasi pracownicy będą starali się kontaktować telefonicz-

nie również w tej sprawie z mieszkańcami gminy. Bardzo prosimy o wyrozumiałość dla zaistniałej sytuacji i podawanie nam informacji na temat aktualnego stanu wodomierzy.

Płatności za wodę i ścieki należy dokonywać na numer konta bankowego podany każdorazowo na fakturze. Kasa w urzędzie gminy jest zamknięta w czasie epidemii. Można opłat dokonać przelewem bez wychodzenia z domu lub bez opłat prowizyjnych w Banku PKO BP w Lipnie przy placu Dekerta, albo w każdym innym banku czy na poczcie z opłatą za przelew według cennika danego operatora.

– Istnieje ponadto możliwość dokonywania wpłat na poczet przyszłych należności – dodają urzędnicy. – Celem takiego działania jest utrzymanie regularności wpłat tak, by nie nastąpiła znaczna kumulacja wydatków po tym trudnym dla nas wszystkich okresie. Za utrudnienia przepraszamy.

Apelujemy więc do mieszkańców gminy Lipno, aby samodzielnie spisali stan wodomierza i przekazali te dane niezwłocznie do urzędu gminy, ale też, aby powiadomili o obecnym stanie swoich sąsiadów. Nie należy w najbliższym czasie oczekiwać w swoim domu wizyty pracownika dotychczas zajmującego się odczytem liczników wody. Ograniczenie kontaktów międzyludzkich ochroni może każdego przed zakażeniem groźnym wirusem.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Chrostkowo

Śmieci szczelnie zamknięte

Właściciel firmy odbierającej odpady komunalne ze śmietników mieszkańców Chrostkowa i okolic apeluje o zawiązywanie worków ze śmieciami. Ma to zapobiec rozsypywaniu się zawartości worków i ułatwić transport do śmieciarki.



– Proszę o wystawienie pojemników lub worków ze zgromadzonymi odpadami komunalnymi w ustalonym dniu odbioru, przed posesją lub przy trasie przejazdu samochodu specjalistycznego, w miejscu widocznym i dostępnym,

umożliwiając transport pojemnika lub worka do pojazdu – apeluje do mieszkańców Chrostkowa i okolic Józef Karczewski, właściciel firmy „Karo” odbierającej śmieci w tym rejonie. – Apeluję o wiązanie worków z odpadami selektywnie zbier-

zanymi, co uniemożliwi wydostawanie się ich i zanieczyszczanie środowiska.

Śmieci odbierane są od godziny 7.00, więc muszą być przygotowane do tego czasu w sposób określony przez odbiorcę. Tylko przy zachowaniu zasad przez mieszkańców śmieci zawsze o czasie, szybko i sprawnie będą zabierane.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

W SKRÓCIE

LIPNO Straż Miejska w akcji

3 kwietnia burmistrz Paweł Banasik zdecydował o zaangażowaniu nowo utworzonej Straży Miejskiej w Lipnie we wsparcie działań zapobiegających rozpowszechnianiu się koronawirusa realizowanych przez policję i Wojska Obrony Terytorialnej. Tym samym więc od ubiegłego tygodnia na ulicach Lipna można spotkać patrole mieszane. Mundurowi kontrolują przestrzeganie zakazów i nakazów epidemiologiczno-sanitarnych.

GMINA LIPNO Prawie 2 kilometry drogi

Trwa modernizacja drogi gminnej Popowo-Ostrowite na długości 1662 metrów. Wykonawcą jest firma z Włocławka. Koszt inwestycji wynosi 1,407 mln złotych. Jest to droga realizowana w ramach Funduszu Dróg Samorządowych. Czas na zakończenie robót drogowych wyznaczono na drugie półrocze 2020 roku.

GMINA LIPNO Zdejmuje azbest

Gmina otrzymała na ten rok dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu na demontaż, transport i unieszkodliwienie wyrobów azbestowych w kwocie 101 tysięcy złotych. Mieszkańcy wnioski o dopłatę o usunięcie z ich dachów eternitu składali do 10 marca. Wkład własny zależeć będzie od ceny zaoferowanej przez wykonawcę azbestowych inwestycji.

GMINA LIPNO Świetlica będzie jako nowa

Gmina złożyła wniosek o dofinansowanie modernizacji świetlicy wiejskiej w Ostrowitem wraz z przebudową drogi gminnej. Wartość projektu wynosi 720 tysięcy złotych. Dofinansowanie może wynieść aż 92 procent kosztów kwalifikowanych, czyli ponad 600 tysięcy złotych.

GMINA LIPNO Remontują sami lub z dopłatą

Remont drogi Łochocin-Lisek wykona wyłonione w przetargu spośród sześciu ofertów Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lipna. Koszt dwóch etapów prac to 803 tysiące złotych (pierwszy etap pochłonie 520 tys. zł, a drugi – 277 tys. zł). Kosztorys wskazywał na 1,3 mln złotych. Gmina Lipno w chwili rozstrzygnięcia przetargu uzależniła wykonanie zadań drogowych od uzyskania dofinansowania z Funduszu Dróg Samorządowych.

GMINA LIPNO Tańsza strefa aktywności

22 wykonawców zgłosiło się do przetargu na wykonanie Otwartej Strefy Aktywności w Łochocinie. Wygrała firma z Lublina. Wartość inwestycji to 140 tysięcy złotych podczas, gdy wartość kosztorysowa opiewała na 220 tysięcy złotych. W czerwcu 2019 roku wójt gminy Lipno Andrzej Szychulski zrezygnował z podpisania umów na wykonanie tej strefy w Łochocinie ze względu właśnie na cenę. Wtedy najniższą cenowo propozycja wynosiła 206 tysięcy złotych. Dzisiaj już wiadomo, że była to decyzja opłacalna, a gminie udało się zaoszczędzić 66 tysięcy złotych. Wkrótce mieszkańcy Łochocina będą cieszyć się z nowego miejsca rekreacji.

GMINA LIPNO Nowy sołtys

W wyniku wyborów nowym sołtysem sołectwa Lipno I został Karol Kuropatwa. Oficjalnie został włączony do braci sołectkiej na sesji rady gminy, otrzymał tradycyjny znaczek sołectki i życzenia owocnej współpracy od wójta Andrzeja Szychulskiego.

GMINA LIPNO Tanio budują drogi

Sześciu wykonawców zgłosiło się do przetargu na modernizację drogi gminnej Kłockock-Głodowo. Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma z Włocławka i to ona wykona przebudowę za 1,007 mln złotych. Wartość kosztorysowa opiewała na 2,1 mln złotych. Remontowana będzie też droga Krzyżówki-Barany-Grabiny. Tutaj w wyniku przetargu władze gminy Lipno wyłoniły (spośród pięciu kandydatów) jako wykonawcę Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lipna, a koszt robót to 993 tysiące złotych. Wartość kosztorysowa też była o wiele wyższa, opiewała na 1,8 mln złotych.

GMINA LIPNO Wypłacą akcyzę

Wnioski o zwrot podatku akcyzowego za pierwsze półrocze roku 2020 złożyło 626 producentów rolnych z gminy Lipno. Wypłata akcyzy nastąpi po otrzymaniu dotacji z Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy.

GMINA LIPNO Pracują krócej

W celu zminimalizowania rozprzestrzeniania się koronawirusa wójt gminy Lipno zdecydował o skróceniu czasu pracy bibliotek gminnych, świetlic środowiskowych i domów kultury do godziny 13.00. Przypominamy, że wszystkie instytucje kultury, świetlice i księgarnie nie są dostępne dla mieszkańców. Taki stan potrwa do odwołania.

GMINA LIPNO Telefon pomocy

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej zorganizował codzienne dyżury telefonicznie dedykowane szczególnie seniorom, chorym mieszkańcom gminy Lipno, samotnym, niepełnosprawnym, potrzebującym wsparcia także w związku z kwarantanną. W godzinach od 7.30 do 19.00 codziennie, także w soboty i niedziele, można dzwonić pod numer 664 975 632. W sprawie odbicia kwarantanny natomiast wszelkich informacji udziela gminny koordynator ds. kwarantanny dostępny pod numerem 784 996 036.

Lidia Jagielska

Pracują w maseczkach

POWIAT ➤ Od 9 kwietnia w Starostwie Powiatowym w Lipnie oraz we wszystkich jednostkach powiatowych pracownicy mają obowiązek używać maseczek. Taka jest decyzja starosty lipnowskiego Krzysztofa Baranowskiego.



– W związku z epidemią koronawirusa Covid-19 zalecam, aby wszyscy pracownicy Starostwa Powiatowego w Lipnie oraz pracownicy jednostek podległych przy komunikowaniu się z pracownikami oraz petentami używali maseczek ochronnych – apeluje starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – Stosowanie maseczek obowiązuje także podczas przemieszczania się między pokojami oraz poruszania się po korytarzach.

Zalecenia obowiązuje więc nie

tylko w Starostwie Powiatowym, ale też między innymi w Powiatowym Urzędzie Pracy, Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, Zarządzie Dróg Powiatowych, Powiatowym Zakładzie Transportu Publicznego czy szpitalu lub szkołach podległych powiatowi.

Przypominamy, że w urzędach tych obowiązuje ograniczenie bezpośredniej obsługi mieszkańców. Kontaktować się można z urzędnikami mailowo, telefonicznie i korespondencyjnie.

9 kwietnia w powiecie lip-

nowskim było już 5 zakażonych koronawirusem mieszkańców. Trzy osoby z gminy Lipno (dwie kobiety i dziecko) od 30 marca, a od 8 kwietnia dwie kolejne osoby zakażone w szpitalu w Toruniu. Tych dwóch pacjentów zakażono się w toruńskiej lecznicy, a obecnie przebywają w szpitalu zakaźnym. W kwarantannie domowej jest w naszym powiecie na dzień 9 kwietnia 363 mieszkańców, a w zbiorowej 11.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Skępe

Urząd krócej

Osobisty kontakt z urzędnikami skępskiego magistratu możliwy jest tylko w sytuacjach wyjątkowych i tylko w godzinach od 7.30 do 13.00.



Od 14 kwietnia Urząd Miasta i Gminy w Skępem czynny jest krócej. Osobisty kontakt z urzędnikiem możliwy jest tylko w sytuacjach wyjątkowych wymagających bezpośredniego kontaktu. Chodzi między innymi o wydanie aktu zgonu czy dowodu osobistego. W przy-

padku takiej właśnie sprawy mieszkaniec musi zadzwonić do ratusza dzwonkiem znajdującym się przy drzwiach wejściowych. Jeśli skępienin ma do złożenia w urzędzie podanie, wniosek czy inny dokument, może wrzucić go do skrzynki korespondencyjnej wystawionej przy

wejściu do magistratu. Wszystko to może odbywać się teraz, od poświęconego wtorku 14 kwietnia, tylko w godzinach 7.30-13.00.

– W związku z dynamicznie rozwijającą się sytuacją dotyczącą pandemii koronawirusa, w trosce o zdrowie, w celu załatwienia spraw urzędowych zalecamy kontakt telefoniczny lub mailowy, korespondencję można też kierować za pośrednictwem platformy www.epuap.gov.pl – apelują urzędnicy skępskiego magistratu. – W razie jakichkolwiek wątpliwości co do sposobu załatwienia sprawy prosimy o kontakt telefoniczny z urzędem. Prosimy o wyrozumiałość i zastosowanie się do aktualnej sytuacji. Za utrudnienia przepraszamy.

Kontakt telefoniczny do Urzędu Miasta i Gminy w Skępem możliwy jest pod numer: 54 287 85 21, elektroniczny natomiast na adres: sekretariat@skepe.pl. Działalność ratusza w takiej formie potrwa do odwołania. Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Tłuchowo

Wierzą, że będzie dobrze

Mieszkańcy gminy Tłuchowo włączyli się do akcji #będziedobrze. W oknach świetlic wiejskich, instytucji podległych samorządowi, a także na terenie prywatnych posesji pojawił się napis podtrzymujący lokalną społeczność na duchu.



Akcja #będziedobrze została zapoczątkowana we Włoszech. Polega na wywieszaniu w oknach napisów, które dodają otuchy wszystkim walczącym z koronawirusem, a także skutkami epidemii. Jej celem jest wyrażenie solidarności i potrzeby wsparcia.

Inicjatywa szybko „zaraża” swoją ideą kolejne europejskie kraje, a w ostatnim czasie trafiła także na Kujawy, do gminy Tłuchowo. Zainicjowała ją Wioletta Krzysztoforska, dyrektor GOK. – Chcemy się zjednoczyć w tym trudnym dla nas wszystkich czasie. Dzięki tym napisom może uda-

nam się sprawić, by na twarzach mieszkańców gminy pojawił się uśmiech – mówi Krzysztoforska.

Do akcji chętnie włączają się kolejne sołectwa. W inicjatywie bierze już udział kilka miejscowości m. in. Tłuchowo, Koziróg Rzeczný, Jasień, Turza Wilcza, Suminek, Wyczałkowo i Podole. Coraz częściej napis w oknach można zobaczyć także w prywatnych domach. – Zachęcamy wszystkich do włączenia się do akcji #będziedobrze. Razem na pewno damy radę – dodaje Krzysztoforska.

Tekst i fot. (mb-g)

Chrostkowo

Inkasent nie przyjdzie

Odbiorcy wody z sieci gminnej muszą samodzielnie zgłosić, telefonicznie lub mailowo, stan wodomierza. W innym przypadku otrzymają fakturę szacunkową.

Koronawirus dotyka kolejnych sfer życia. Tym razem chodzi o wizyty w domach mieszkańców Chrostkowa i okolic inkasentów spisujących bieżące zużycie wody z gminnego wodociągu.

– W trosce o dobro mieszkańców gminy Chrostkowo oraz pracowników Urzędu Gminy przedłużamy zawieszenie dokonywania odczytów wodomierzy przez inkasentów do odwołania – informują władze gminy Chrostkowo. – Podejmowane działania mają na celu ograniczenie bezpośredniego kontaktu, a co za tym idzie zmniejszenie ryzyka rozprzestrzeniania się koronawirusa. Od tej pory zobowiązania za wodę będą obliczane na podstawie średnich zużyć z ostatnich trzech miesięcy. Faktury będą wysyłane pocztą.

Kto jednak chce płacić za rze-

czywiste zużycie wody w danym miesiącu, powinien stan wodomierza zgłosić w Urzędzie Gminy w Chrostkowie, ale nie osobiście, bo ratusz nie przyjmuje bezpośrednio interesantów, tylko telefonicznie lub mailowo.

Na aktualne wskazania liczników wody czekają pracownicy pod numerami telefonów: 54 306 75 38 lub 503 418 130. Można wysłać maila z informacją o stanie licznika wody na adres z.sepiola@chrostkowo.pl lub m.lewandowski@chrostkowo.pl. Przypominamy jednocześnie, że we wszystkich ważnych sprawach z urzędnikami ratusza w Chrostkowie należy kontaktować się mailowo lub telefonicznie w godzinach pracy urzędu. Przyczyną ograniczeń i utrudnień jest trwająca w całym kraju epidemia koronawirusa.

Lidia Jagielska

Maseczki obowiązkowe

REGION/KRAJ ▶ Od czwartku 16 kwietnia wszyscy Polacy muszą mieć zasłonięte usta i nos, a więc nosić maseczki lub chustki, poruszając się w przestrzeni publicznej. Nakaz będzie obowiązywał do odwołania



– Gdyby nie dotychczas wprowadzone przez nas restrykcje, dzisiaj mieli byśmy 40 lub 50 tysięcy chorych – mówi Łukasz Szumowski, minister zdrowia. – Od czwartku będzie obowiązywał nakaz zakrywania nosa i ust w przestrzeni publicznej. W Polsce dzisiaj chorych jest już coraz więcej ludzi, czasami bezobjawowo, zakrywanie więc nosa i ust maseczkami, chustami, pozwoli ochronić nie nas noszących te maseczki na twarzy, ale innych przed nami.

A jeśli wszyscy mają nosić maseczki obowiązkowo, to będziemy chronić się wzajemnie i ryzyko zakażenia, czasem zupełnie przypadkowego, wykluczemy. Obowiązek wyraźnie mówi o przestrzeni publicznej, a więc wszędzie poza naszym domem. Maseczki mamy nosić na ulicy, w czasie spaceru, w sklepie, w aptece czy przychodni.

– Podkreślam, wprowadzamy obowiązek zasłaniania ust i nosa – podkreśla minister Szumowski. – I tak jak w wielu krajach na świecie nie mówimy, że to musi być maseczka, może być to chustka, szalik. Jest to nakaz obowią-

zujący od czwartku po świętach.

Podobnie jak wszystkie inne zakazy także i ten obowiązek będzie egzekwowany przez mundurowych. Warto więc pamiętać o tym najnowszym obowiązku, do niedawna sprzecznie ocenianym przez różnych ekspertów. Jedni od dawna zalecali zakrywanie twarzy, inni twierdzili, że maseczki nie mają żadnego znaczenia sanitarnego. A jednak. Od 16 kwietnia każdy poruszający się w polskiej przestrzeni publicznej musi mieć zasłonięte usta i nos.

– Noszenie maseczek ma też dobrze korespondować z nowymi uregulowaniami jakie zamierzamy wprowadzić, by powoli wracać do rzeczywistości gospodarczej – zauważa premier Mateusz Morawiecki. – Wiem, że w wielu zakładach pracy już takie obowiązki noszenia maseczek są wprowadzone. Dziękuję wszystkim polskim szwalniom, zakładom pracy, które przedstawiają swoją produkcję, a ta produkcja będzie potrzebna w ciągu najbliższych miesięcy, jeśli nie dłużej. Czekamy na szczepionkę, ale nie wiemy, kiedy ona będzie. Podobnie jest ze skutecznym lekarstwem. Chcę, żeby

to były polskie maseczki, by nie trzeba już musieć ściągać tych produktów z zagranicy.

Wychodząc z domu, pamiętajmy teraz o zasłonięciu twarzy po to, by nie zakażać lub nie zakażać się, by nie narażać się na mandaty, by spełniać wymogi sanitarne.

– Istotą jest zasłonięcie ust i nosa – wyjaśnia minister Szumowski. – Możemy je wykonać samodzielnie, możemy też kupić. Cały polski przemysł, który został przestawiony na rzecz szycia masek czy chustek zasłaniających, będzie uwalniany i udostępniany do szerokiego rynku.

Na rynku dostępne są zarówno maseczki lekarskie jak i materiałowe. W przestrzeni publicznej pewnie lepiej spełnią się te materiałowe choćby po to, by te lekarskie zostawić służbom medycznym, ale też po to, by nie upodabniać się do medyków niepotrzebnie.

Maseczki dostępne są w cenie od 10 do 30 złotych. Oczywiście wahania cen są i pewnie będą się poszerzać. Można taką maseczkę zrobić samodzielnie, można twarz zasłonić chustką czy szalem ozdobnym. Ważne, by zakładać ją prawidłowo, a więc nie dotykać samej maseczki, tylko gumki zauszne lub sznurki do wiązania. I nie korzystać z jednej maseczki zbyt długo, najlepiej do 30 minut. Wilgotna maseczka bardziej szkodzi, niż chroni. Po zdjęciu maseczki materiałowej należy ją wyprać wodą z mydłem, wysuszyć i wyprasować. I użyć podczas kolejnego wyjścia z domu. A że zakaz przemieszczenia bez szczególnej potrzeby nadal jest aktualny, to i maseczka niezbyt często będzie w użyciu.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Gmina Tłuchowo

Wszystkie ręce do maszyn krawieckich

Panie ze stowarzyszenia „Nowoczesna Gospodyni” z Turzy Wilczej zjednoczyły siły w walce z koronawirusem. Od kilku dni szyją maseczki. Praca wre.



To kolejna piękna inicjatywa członkiń stowarzyszenia. Panie wspierają w tym trudnym czasie osoby, które nie mają osłony na nos i usta. Do pomocy znalazły się również mężczyźni, którzy znakomicie umieją posługiwać się nitką i igłą. Przypomnijmy, że od czwartku 16 kwietnia wchodzi w życie rozporządzenie, zgodnie z którym społeczeństwo zostaje zobowiązane do noszenia maseczek w przestrzeni publicznej. Przepis ten będzie więc dotyczył wszystkich osób przemieszczających się po ulicach, a także przebywających w urzędach, sklepach, czy innych miejscach świadczenia usług.

Jak przyznają członkinie „No-

woczesnej Gospodyni”, szanując program „Zostań w domu” w zaciszu swoich mieszkań, wycinają materiał, a następnie siadają do maszyn krawieckich. I tym oto sposobem, powstają kolorowe osłonki na usta i nos. – Na chwilę obecną szyjemy dla swoich rodzin i znajomych. W zależności od potrzeb, kolejne partie maseczek będą trafiać do osób starszych, szpitali, domów pomocy społecznej, domów dziecka – mówi Joanna Wrześniak, sołtys Turzy Wilczej i jednocześnie członkini stowarzyszenia.

Maseczki są wielokrotnego użytku i co bardzo ważne nieodpłatne.

(mb-g), fot. nadesłane



Szkoły nadal zamknięte

REGION/KRAJ ▶ Szkoły, przedszkola i żłobki pozostaną zamknięte do 26 kwietnia. Przesunięte zostały egzaminy ósmoklasistów i tegoroczne matury



– Po raz kolejny przedłużamy okres zawieszenia zajęć w szkołach, przedszkolach tak, aby te kontakty były jak najbardziej ograniczone – informuje Dariusz Piontkowski, minister edukacji narodowej. – Wiemy, że ósmoklasiści, maturzyści mają ogromny stres, nie wiedzą, kiedy egzaminy się odbędą, nie wiedzą w jaki sposób się do tego przygotowywać. Dzisiaj, ze względów zdrowotnych, odkładamy terminy egzaminów, przekładamy je na inny czas. Chcemy, żeby uczniowie mieli długą perspektywę przygotowania się do nowego terminu egzaminów ósmoklasisty, maturalnych, zawodowych i dlatego z dużym wyprzedzeniem, trzy-

tygodniowym lub nawet miesięcznym poinformujemy, kiedy te egzaminy odbędą się. Chodzi o to, by uczniowie mieli dodatkowy czas na przygotowanie. Jest to czas wyjątkowy.

To chyba najbardziej oczekiwana przez uczniów informacja. I chociaż wciąż nie wiemy dokładnie, kiedy wiedzę uczniowie klas ósmych czy maturzyści sprawdzą w końcowych egzaminach, to uspokojeniem jest zapewnienie ministra Piontkowskiego, że do egzaminów młodsi będą mogli przygotowywać się około miesiąca od momentu ogłoszenia konkretnego terminu.

– Póki co nie ma powodu przekładania terminu zakończe-

nia roku szkolnego, wydłużania roku szkolnego – dodaje minister Piontkowski. – Świadectwa można odbierać także w innym terminie, nie musi być to dzień zakończenia zajęć. Dyrektorom szkół będziemy zalecać, by świadectwa mogli przekazywać uczniom także w formie elektronicznej.

Uczyć się więc trzeba i należy, zdalnie oczywiście. Bo oceny, zgodnie z wyjaśnieniami ministra, będą wystawiane terminowo. I świadectwa trafią do uczniów wszystkich szkół prawdopodobnie terminowo. Chociaż, być może, też zdalnie.

– W zależności od tego, kiedy odbędą się przełożone egzaminy, zdecydujemy o ewentualnie potrzebnych niewielkich przesunięciach w terminarzu naboru do szkół średnich i na studia – wyjaśnia Dariusz Piontkowski. – Jesteśmy do tego przygotowani, rozważamy różne scenariusze.

To informacja istotna dla uczniów klas ósmych i maturzystów. Wszystko odbędzie się w tym roku później, i to pewnie dużo później. Bo od ogłoszenia terminu egzaminów ma upłynąć około miesiąca na przygotowanie, potem trwać będą egzaminy, a potem dopiero ruszy nabór. Wszystko jednak zostanie dostosowane do zasad sanitarnych i troski o zdrowie uczniów i nauczycieli.

– Dziękuję nauczycielom,

którzy świadczą naukę w trybie zdalnym – mówi premier Mateusz Morawiecki. – Wszystkich nas ta sytuacja zaskoczyła, bądźmy więc dla siebie wyrozumiali, ja widzę, że nauka w takim trybie idzie coraz lepiej. Dla dzieci, dla ich rodziców jest to sytuacja trudna.

Nauka więc trwa w domach. Wygląda to różnie, jedni uczestniczą w lekcjach na ekranie komputera, inni otrzymują materiały zdalnie i zadania do wykonania. Wszyscy otrzymują oceny i, jak twierdzą, nauki mają dużo.

– Nauki jest chyba więcej, niż gdy chodziliśmy normalnie do szkoły – mówi Julia z Lipna. – Zадания otrzymujemy ze wszystkich przedmiotów, a to rozprawka z polskiego, a to zadanie z matematyki, a to nawet z plastyki czy wychowania fizycznego. Tak sobie żartujemy, że najtrudniej będzie jak pani zleci nam zadanie na basenie. Jest trudniej teraz. I smutniej. Brakuje nam spotkań, żartów, brakuje nam szkoły. Wszystko sami. Ja np. chodziłam na korepetycje z matematyki, teraz też odwołane, więc czasem mam bardzo ciężko. Chętnie z dnia na dzień chciałabym wrócić do szkoły, wstawać rano, uczyć się normalnie.

Przynajmniej do 26 kwietnia nie będzie to możliwe. Szkoły pozostaną zamknięte. Nie jest wcale przesądzone, a nawet sanitarne przewidywania za tym nie prze-

mawiają, że to już ostatnie przedłużenie zawieszenia zajęć szkolnych. Nadal w domach zostają przedszkolaki i dzieci ze żłobków.

– Pracujemy na 200 procent, zajęcia z naszymi przedszkolakami odbywają się nieprzerwanie, oczywiście zdalnie – opowiada Iwona Kwaśniewska, szefowa niepublicznego przedszkola „Klub malucha” w Lipnie i Skępem, ale też nauczycielka w Szkole Podstawowej w Woli. – Nagrywamy dla dzieci filmiki, jest audioczytanie, dzieci swoje prace przysyłają zdalnie, my zamieszczamy je na naszych stronach internetowych. Fajnie to działa, rodzice są zadowoleni, ale dla nas najwspanialsze są zdjęcia skupionych, uśmiechniętych, zadowolonych buziek naszych dzieci. Widząc te nasze przedszkolaki, chce się pracować. W szkole też nie dajemy się, wysyłamy prace przez e-dziennik. Ja np. nagrywam filmiki z każdej lekcji i umieszczam na moim kanale na You Tube, prowadzę lekcje online, na discord lub na facebooku.

Zaangażowanie nauczycieli jest więc ogromne. Procentuje pomysłowość, chęć do pracy, pedagogiczny talent, ale przede wszystkim ogromna pasja jakiej np. naszej rozmówczyni nie brakuje. Forma nauczania bowiem postawiła i uczniów, i nauczycieli w nowej sytuacji.

Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Chrostkowo

Laptopy dla uczniów

Gmina Chrostkowo pomaga uczniom, nauczycielom i rodzicom w realizacji zdalnego nauczania. Samorząd na czas zawieszenia zajęć w szkołach wypożyczył Zespołowi Szkół w Chrostkowie tablety, z których mogą korzystać dzieci.



Obecna sytuacja epidemiologiczna w kraju nakłada na szkoły obowiązek prowadzenia nauczania zdalnego. Nowe przepisy regulujące w tej sprawie weszły w życie 25 marca. Od tej pory nauczyciele prowadzą kształcenie na odległość. Przy takiej formie realizowania podstawy progra-

mowej zarówno nauczyciel jak i uczeń muszą mieć stały dostęp do internetu oraz dysponować sprzętem komputerowym. Niektórzy uczniowie mają jednak problemy z dostępnością do tego sprzętu w przypadku, gdy ich rodzicielstwo w tym samym czasie również ma zajęcia, a w domu jest np. tylko jeden laptop.

Naprzeciw oczekiwaniom dzieci, zgodnie z rozporządzeniem ministerstwa, postanowił wyjść samorząd i wypożyczyć im tablety na czas trwania zdalnej edukacji. Sprzęt został przekazany dyrektorowi Zespołu Szkół w Chrostkowie, który po konsultacji z kierownikiem miejscowego Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej wytypował uczniów

o największych potrzebach. – Działając zgodnie z wytycznymi ministerstwa, w pierwszym etapie udostępniliśmy dla szkoły dziesięć tabletów – wyjaśnia Mariusz Lorenc, wójt gminy Chrostkowo.

Więcej sprzętu komputerowego samorząd nabył w ramach projektu unijnego Polska Cyfrowa. – Drugim etapem pomocy uczniom był zakup siedemnastu laptopów. Koszty, które gmina w związku z tym poniosła, zostaną w całości zwrócone – mówi Lorenc. W ramach zapytania ofertowego gmina otrzymała limit, który przy kupnie sprzętu komputerowego nie mógł przekroczyć 45 tys. złotych.

(mb-g), fot. ilustracyjne

Powiat/Kraj

By najgorszy czas minął

dokończenie ze str. 1

Koronawirus nie odpuszcza w kraju. 14 kwietnia w Polsce mieliśmy już 7049 osób zakażonych, zmarło niestety 251 pacjentów. Obecnie w całym kraju blisko 150 tysięcy osób przebywa w kwarantannie obowiązkowej; 2,5 tysiąca pacjentów jest hospitalizowanych z powodu covidu. Wyleczonych z koronawirusa dotychczas zostało 618 osób.

W województwie kujawsko-pomorskim do wtorkowego południa zachorowało na covid-19 już 345 mieszkańców, 7 zmarło. W pięciu szpitalach zakaźnych z powodu koronawirusa leczonych jest 203 pacjentów. Wyzdrowiało w kujawsko-pomorskim 16 osób.

W powiecie lipnowskim mamy 5 zakażonych osób. Trzy osoby (dwie kobiety i dziecko) z gminy Lipno oraz dwóch pacjentów toruńskiego szpitala (tam zakażo-

nych i obecnie leczonych w lecznicach zakaźnych). Ognisko zakażenia więc dwóch mieszkańców powiatu lipnowskiego zlokalizowane było poza naszym regionem. Kwarantanną jest w regionie lipnowskim objętych 329 osób, w tym 8 w zbiórową w wyznaczonych miejscach. Hospitalizowanych z powodu covidu jest 2 mieszkańców powiatu.

Nad przestrzeganiem zasad sanitarnych czuwają służby mundurowe, mieszkańcy przestrzegają rygorów nałożonych przez władze państwowe i samorządowe, samorządowcy czuwają nad bezpieczeństwem. Ulice miast i wsi są niemalże puste. Wszyscy czekają, by najgorszy czas minął.

Do dyspozycji mieszkańców powiatu lipnowskiego jest całodobowa linia telefoniczna dedykowana tylko koronawirusowi: 509 838 858.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Wydłużona izolacja

REGION/KRAJ ▶ Władze naszego kraju przedłużyły obostrzenia i nakaz społecznej izolacji. Wciąż trwamy w zakazie przemieszczania się w sytuacjach innych niż praca, zakupy, leczenie i krótki spacer



– Gdybyśmy nie wprowadzili ograniczeń, dzisiaj pewnie mielibyśmy nie ponad 5 tysięcy zachorowań, ale 40 lub 50 tysięcy – mówił Mateusz Morawiecki, premier polskiego rządu. – Wielu z nas jest już zmęczonych tą społeczną kwarantanną, ale nasza strategia sprawdza się i musimy ją kontynuować. Przedłużamy więc obowiązujące obostrzenia, wszystkie regulacje przeciwko koronawirusowi, bo one działają i to działają dobrze.

Do 19 kwietnia, czyli do najbliższej niedzieli, przedłużone zostały obostrzenia dotyczące zamknięcia galerii handlowych, kin, teatrów, zakładów fryzjerskich, kosmetycznych. Dotyczy to też limitu w sklepach (3 osoby na kasę, 2 osoby na okienko

pocztowe, godziny seniorskie od 10.00 do 12.00 każdego dnia) i kościołach (5 osób w świątyni i to zarówno na nabożeństwach, jak i w czasie nawiedzania kościołów).

Do 26 kwietnia, czyli do przyszłej niedzieli, przedłużony jest czas zamknięcia szkół, przedszkoli, żłobków, ale też ruchu lotniczego i kolejowego międzynarodowego. Podtrzymana jest też sanitarna kontrola granic oraz obowiązkowa 14-dniowa kwarantanna dla powracających z zagranicy. Do 3 maja pozostają zamknięte granice.

Ograniczenia w organizacji imprez masowych obowiązują niezmiennie i potrwać do odwołania. Nadal należy też zachowywać dystans 2-metrowy od dru-

giej osoby, gromadzić się tylko w 2-osobowych grupach.

– Jako jedni z pierwszych w Europie wprowadziliśmy zakaz organizowania imprez masowych – przypomina premier Morawiecki. – Dzisiaj wiemy, że postąpiliśmy właściwie. Nie oznacza to, że te daty dla obostrzeń oznaczają zakończenie naszej izolacji. Być może niektóre zostaną jeszcze przedłużone, ale przedstawie wkrótce też plan powrotu do nowej rzeczywistości gospodarczej. Kwarantanna przebiega wzorowo, Polacy są zdyscyplinowani i za to wszystkim dziękuję. Urzędy muszą funkcjonować zdalnie, staramy się przebudować szybko państwo w taki sposób, by można było żyć, funkcjonować.

Reguły jakie przygotowuje

rząd mają pozwolić wracać gospodarce do normalności, będą także obostrzone sanitarnie. Jak to się uda w czasie, gdy w Polsce epidemia koronawirusa wciąż rozwija się?

– Potrzebujemy, żeby gospodarka ruszyła, bo ludzie chorują nie tylko na covid, a my musimy mieć za co ich leczyć – podkreśla minister zdrowia Łukasz Szumowski. – Medycyna potrzebuje również środków. Musimy pozwolić, w sposób bezpieczny wracać do rzeczywistości.

O wszystkich poczynaniach władz krajowych i lokalnych będziemy sukcesywnie informować. Póki co wszystkie obostrzenia sanitarne pozostały w mocy, wydłużony został tylko czas ich trwania o tydzień, dwa tygodnie

lub do odwołania.

Nie można korzystać z barów, restauracji, siłowni, miejsc kultury, placów zabaw, parków, plaż, bulwarów, lasów. W naszym regionie zamknięte (w większości) pozostają targowiska. Nieczynne są Punkty Selektywnej Zbiórki Odpadów.

Nie możemy wychodzić z domów bez pilnej przyczyny, nie możemy przemieszczać się, spotykać w grupach. Nad przestrzeganiem zasad sanitarnych wprowadzonych unormowaniami epidemicznymi czuwają policjanci przy wsparciu strażników miejskich lub gminnych oraz Wojsk Obrony Terytorialnej.

Zostańmy w domu. Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Lipno

Zdolni nagrodzeni

Wójt Andrzej Szychulski przyznał w tym roku szkolnym stypendia 19 uzdolnionym uczniom szkół podstawowych. Docenione zostały wyniki w nauce, ale też osiągnięcia artystyczne i sportowe.



– Komisja ds. przyznania stypendiów wójta gminy Lipno rozpatrzyła wnioski dyrektorów szkół o przyznanie stypendiów za pierwsze półrocze roku szkolnego 2019/2020 – mówi wójt Andrzej Szychulski. – Komisja w oparciu o regulaminowe kryteria pozytywnie zaopiniowała 19 wniosków. Przyznałem w związku z tym sty-

pendia w wysokości 100 złotych miesięcznie na okres pięciu miesięcy 19 uczniom szkół z terenu gminy Lipno.

Na stypendia zasłużyli w tym roku: Agata Lewandowska ze szkoły w Jastrzębiu, Ewelina Lewandowska ze szkoły w Jastrzębiu, Dawid Ptasinski ze szkoły w Karn-

skowie, Jakub Sikorski ze szkoły w Karnkowie, Kacper Sochocki ze szkoły w Karnkowie, Julia Wieczorek ze szkoły w Karnkowie, Dominika Wiśniewska ze szkoły w Karnkowie, Bartosz Frej ze szkoły w Maliszewie, Elizabeth Evans ze szkoły w Radomicach, Wiktor Kowalski ze szkoły w Radomicach, Jan Ziemowit Bedyk ze szkoły w Trzebiegoszczu, Milena Najmowska ze szkoły w Radomicach, Agata Przybyszewska ze szkoły w Radomicach, Amelia Nadrowska ze szkoły w Trzebiegoszczu, Natasza Szychulska ze szkoły w Wichowie, Wiktoria Siecińska ze szkoły w Radomicach, Julia Ciarkowska ze szkoły w Wichowie i Wiktoria Kozłowska ze szkoły w Wichowie.

**Lidia Jagielska
fot. UG Lipno**

Lipno

Bandyci zatrzymani

Praca policjantów pionu kryminalnego doprowadziła do szybkiego zatrzymania sprawców rozboju, do którego doszło w Lipnie. Sprawcy weszli nocą do mieszkania i napadli właściciela. Najbliższe trzy miesiące mężczyźni spędzą w areszcie.



Informacja o zdarzeniu dotarła do policjantów w czwartek (09.04.2020) przed 14.00. Mieszkaniec Lipna zgłosił, że w nocy doszło do przestępstwa na jego szkodę. Przed godz. 4:00 usłyszał huk i obudził się. Gdy wstał zobaczyć co się stało, został popchnięty i przewrócony na łóżko. Sprawcy weszli do domu przez okno. Po doprowadzeniu właściciela mieszkania do stanu bez-

bronności zabrali piłę spalinową i pieniądze, po czym uciekli tą samą drogą.

Po zgłoszeniu sprawy kryminalni szybko ustalili, kto odpowiada za dokonanie tego rozboju, pozostało ustalić, gdzie przebywają sprawcy. Jeszcze tego samego dnia funkcjonariusze zatrzymali 34-latkę. Ich działania doprowadziły także do ustalenia, gdzie przebywa drugi z mężczyzn. 28-latek został zatrzymany w piątek (10.04.2020) rano.

Obaj sprawcy usłyszeli zarzut rozboju, za co grozi im do 12 lat więzienia. Sąd przyczynił się do wniosku o areszt dla zatrzymanych. Spędzą tam najbliższe trzy miesiące.

(ak), fot. ilustracyjne

Gesty dla szpitala

SKĘPE/LIPNO/POWIAT ▶ Prezydium rady rodziców działającej przy Szkole Podstawowej w Skępem zorganizowało zbiórkę pieniędzy na rzecz lipnowskiego szpitala. Była to odpowiedź na apel lecznicy w związku z walką z koronawirusem



– Wierzmy, że nasza propozycja zostanie pozytywnie odebrana i wspólnymi siłami zdziałamy wiele – apelowała Joanna Dąbkowska w imieniu rady rodziców skępskiej podstawówki. – Otwórzmy nasze serca i podzielmy się z innymi tym, co mamy. Jest nas, rodziców tak wielu. W tym tkwi nasza siła. Pokażmy innym jak łatwo można pomagać. Niech pójda za naszym przykładem.

Piękna inicjatywa rady rodziców przełożyła się na konkretne działania. Prezydium rady zachęciło do wpłacania dowol-

nych kwot na rzecz pomocy lipnowskiemu szpitalowi w czasie epidemii koronawirusa. Zbiórka trwała krótko, do wtorku 14 kwietnia. Chodziło, jak wyjaśniali inicjatorzy, o czas. Było specjalne konto i apel do rodziców uczniów i przyjaciół szkoły. A to wszystko w odpowiedzi na prośbę o pomoc dla lipnowskiej lecznicy.

– Sytuacja w Polsce w związku z epidemią koronawirusa jest trudna dla wszystkich, jednak głównymi ośrodkami walki z wirusem są służby sanitarno-epidemiologiczne i służba zdrowia, w tym jedyny na terenie powiatu



szpital w Lipnie – apeluje starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – To tu przebywają pacjenci, którzy potrzebują pomocy i aby ją uzyskać, musi być sprawny i zdrowy personel. Skala epidemii i związane z tym duże potrzeby na środki ochrony dla personelu medycznego, środki dezynfekcyjne, sprzęt medyczny, spowodowała niedobór tych materiałów. Dlatego bardzo cenna dla nas jest pomoc rzeczowa i finansowa firm, instytucji, stowarzyszeń, prywatnych osób dla naszego szpitala, pogotowia ratunkowego, by pomóc w zakupie potrzebnych

rzeczy.

Pieniądze można wpłacać indywidualnie czy organizować, jak skępska rada rodziców, grupowe zbiórki. Liczy się każda kwota. Pieniądze należy wpłacać na konto Starostwa Powiatowego w Lipnie: 50 9542 0008 2012 0021 0513 0001 z dopiskiem „Na walkę z koronawirusem”. Wszystkie w ten sposób przekazane fundusze popłyną na zakup sprzętu ochronnego dla szpitala.

– W grupie największego ryzyka są osoby starsze, seniorzy mający choroby współistniejące, którzy przebywają w Domu Po-

mocy Społecznej w Nowej Wsi, dlatego też zebrane środki prześlemy również dla tej jednostki – dodaje starosta Baranowski. – Wierzę, że dobro powraca, więc proszę podzielmy się tym, co mamy, by wspólnie wygrać dla siebie i innych zdrowie i życie. W tym czasie nie do przecenienia są nawet najprostsze gesty. Gesty świadczące o tym, że nikt nie zostaje sam. Pokażmy solidarność i jedność w obliczu tej strasznej choroby. Tylko razem możemy ją pokonać.

Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

REKLAMA

F.H.U. RAD-MET RADOSŁAW BĘDLIN
MOSZCZONNE 40
87-620 KIKÓŁ
NIP 4660294889

GODZINY OTWARCIA:
PON-PT: 7.00-16.00
SOBOTA 7.00-13.00
NIEDZIELA: NIECZYNNE
TEL. 513 178 323

W OFERCIE:

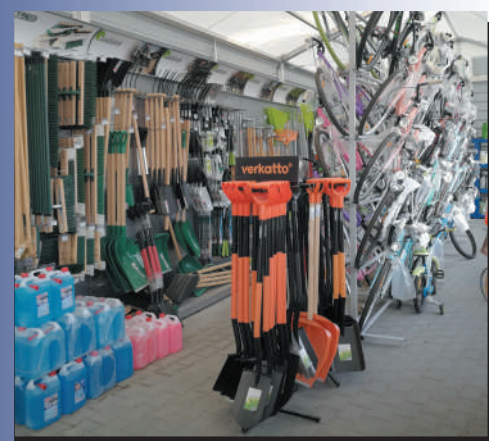
- ELEKTRONARZĘDZIA
- DREWNO, WIĘZBA DACHOWA, ŁATY, DESKI
- OKNA, OKNA DACHOWE, PARAPETY
- ROLETY, MOSKITIERY
- BLACHODACHÓWKI
- PAPA IZOLACYJNA, WEŁNA MINERALNA, STYROPIAN
- KOTŁY C.O., KOMINY
- HYDRAULIKA, ELEKTRYKA
- SYSTEMY WENTYLACYJNE
- SIATKI, SŁUPKI I PANELE OGRODZENIOWE
- BRAMY GARAŻOWE
- PANELE PODŁOGOWE I WYKŁADZINY LENTEX
- CHEMIA BUDOWLANA, CHEMIA GOSPODARCZA
- KOSTKA BRUKOWA
- ODZIEŻ I OBUWIE ROBOCZE
- FOLIE, SIATKI, SZNURY ROLNICZE
- MIESZALNIKI FARB I TYNKÓW

**NAJWIĘKSZY W REJONIE SALON DRZWI
WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH**



www.facebook.com/Radek.Weronika/

TEL. 513 178 323



Znają 112 i ratują

SKĘPE ▶ Znamy laureatów miejsko-gminnego konkursu plastycznego „Obrona cywilna wokół nas”. W tym roku uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych zmierzili się z hasłem „112 – ratuję, pomagam, nie blokuję”

Komisja konkursowa oceniła i wybrała najlepsze prace nadesłane do tegorocznej edycji konkursu plastycznego „Obrona cywilna wokół nas”. Nagrody laureatom miejsko-gminnych zmagania zostaną wręczone, tradycyjnie już, podczas dni Skępego, planowanych na 4 lipca, a prace zwycięzców zostały przesłane do etapu wojewódzkiego konkursu. Tegoroczna edycja poświęcona jest numerowi ratunkowemu 112.

Wśród najmłodszych uczestników konkursu, czyli uczniów klas I-IV szkół podstawowych z miasta i gminy Skępe wygrała

Julia Redeka ze szkoły w Czerminie. Drugie miejsce zdobył Jakub Pietrzakowski ze szkoły w Czerminie, a trzecie miejsce Oliwia Kowalska ze szkoły w Skępem.

Jurorzy przyznali wyróżnienia: Julii Sobocińskiej ze szkoły w Czerminie, Michałowi Kosztownemu ze szkoły w Skępem, Katarzynie Tucholskiej ze szkoły w Czerminie, Bartoszowi Godlewskiemu ze szkoły w Skępem, Małgorzacie Kwaśnickiej ze szkoły w Czerminie, Natalii Koprowskiej ze szkoły w Skępem, Karolinie Kaźmierczak ze szkoły w Czerminie.

Zwycięzcą miejsko-gminnego

etapu konkursu w kategorii uczniów klas V-VIII szkół podstawowych został Mateusz Rybacki ze szkoły w Czerminie. Drugie miejsce zdobyła Hanna Gładkowska ze szkoły w Skępem.

Kinga Kamińska z Zespołu Szkół im. Waleriana Łukasińskiego w Skępem wygrała wśród uczniów szkół ponadpodstawowych. Agnieszce Dudzińskiej, także z Zespołu Szkół w Skępem, przypadło drugie miejsce.

Wszystkim laureatom gratulujemy, a relację z wręczenia nagród opublikujemy na naszych łamach w lipcu.

Lidia Jagielska

Gmina Lipno

Czas zarazy dla literatów

Gminna Biblioteka Publiczna w Radomicach zorganizowała konkurs literacki na niezwykle aktualny temat, czyli „Miłość w czasach zarazy”. Swoje wiersze, opowiadania, pamiętniki, zapiski należy przesłać elektronicznie do księżnicy w terminie do 8 maja.



– Inspirując się tytułem książki „Miłość w czasach zarazy” Gabriela Garcia Marqueza ogłaszamy ósmą edycję gminnego konkursu poetyckiego – informuje Ewa Rozen-Bieńkowska, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Radomicach. – Piszemy o swoich odczuciach, wrażeniach, obawach i nadziejach związanych z zaistniałą sytuacją. Piszemy o miłości i przyjaźni, przeżyciach, relacjach międzyludzkich, a także o dniu zwyczajnym z czasu, w którym przyszło nam zostać w domach.

Gminny konkurs poetycki odbywa się pod skrzydłami gminnej księżnicy publicznej od ośmiu lat. Młodzi literaci poddają pod ocenę znanych regionalnych poetów, pisarzy, twórców kultury swoje dzieła amatorskie, czasem są to pierwsze próby poetyckie, innym razem oszlifowane diamenty literackie. Organizatorem zmagania jest księżnica w Radomicach, najlepsze utwory każdej edycji są prezentowane w corocznej gali dla pasjonatów słowa. Zgodnie z sugestią wójta gminy Lipno Andrzeja Szychul-

skiego nagrodzone utwory literackie doczekają się uwiecznienia w tomiku poezji wydanych z okazji jubileuszowej, dziesiątej edycji konkursu poetyckiego. Póki co ruszyła edycja ósma, wyjątkowa, z niezwykle ciekawym tematem „Miłość w czasach zarazy... zapiski z kwarantanny”.

– Stwórzmy niepowtarzalną pamiątkę, świadectwo naszych odczuć i przemyśleń, jak reagowaliśmy na informacje docierające zewsząd i różnymi kanałami, w tych niepewnych czasach zarazy – zachęca dyrektor księżnicy gminnej Ewa Rozen-Bieńkowska.

Konkurs odbędzie się w trzech kategoriach wiekowych: uczniów klas IV-VIII szkół podstawowych, uczniów szkół ponadpodstawowych oraz osób dorosłych. Utwory można nadsłać tylko drogą elektroniczną do 8 maja na adres biblioteka.radomice@uglipno.pl. W tytule maila należy wpisać: „Miłość w czasach zarazy”.

Najlepsze dzieła zostaną nagrodzone. W tym roku nie tylko temat jest niezwykle, ale i forma literacka dowolna. Można zgłaszać do konkursu wiersze, ale też pamiętniki, opowiadania, zapiski. Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

Pamiętają o Katyniu

W przedświąteczny piątek 10 kwietnia władze miasta oddały hołd ofiarom katastrofy lotniczej w 10. rocznicę wypadku pod Smoleńskiem, składając kwiaty pod obeliskiem na placu przykościelnym, a 13 kwietnia obchodziliśmy 80. rocznicę zbrodni katyńskiej.



10 kwietnia 2010 roku polska delegacja z ówczesnym prezydentem RP Lechem Kaczyńskim na czele leciała do Katynia na obchody 70. rocznicy zbrodni katyńskiej. O godzinie 8.41 czasu polskiego samolot rozbił się niedaleko Smoleńska. Zginęli wszyscy pasażerowie i załoga polskiego samolotu, 96 osób, w tym urzędujący prezydent, posłowie, senatorowie, duchowni, mundurowi, rodziny katyńskie. Na obchody 70. rocznicy do Katynia nie dotarli. Czas zatrzymał się także w Lipnie. Były msze święte, wspomnienia, żałoba, księga kondolencyjna, odwołano wszystkie imprezy. Wkrótce upamiętnienia ofiary katastrofy doczekały się w obelisku wmurowanym przy lipnowskiej farze i poświęconym przez ordynariusza diecezji włocławskiej ks. biskupa Wiesława Alojzego Meringa.

10 kwietnia 2020 roku obchodziliśmy 80. rocznicę zbrodni katyńskiej i 10. rocznicę największej w dziejach Polski katastrofy lotniczej. Władze Lipna: burmistrz Paweł Banasik i zastępca wójtka miasta Jolanta Zielińska złożyli kwiaty przy obelisku, zapalili znicze i oddali hołd 96 ofiarom zdarzenia pod Smoleńskiem. Rocznicę i uroczystości spowiła w całej Polsce epidemia koronawirusa.

– 10 i 13 kwietnia to dla Polki daty ważne, w tych dniach wspominamy ofiary zbrodni katyńskiej i katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem – przypomina lipnowski ratusz w komunikacie. – W tym roku obchodzimy 10. i 80. rocznicę tych tragicznych zdarzeń.

Takich dat jednak zapomnieć nie sposób. To część historii. Nawet jeśli nie udało się, z powodów epidemiologicznych, pochylić głowy pod pomnikami, to warto wspomnieć i przypomnieć sobie tę dramatyczną historię z jaką przyszło zmierzyć się naszym rodakom. W poniedziałek 13 kwietnia, w drugi dzień świąt obchodziliśmy Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej. W Lipnie o zbrodni katyńskiej od pięciu lat przypomina odsłonięty 13 kwietnia 2015 roku pomnik obywateli ziemi dobrzyńskiej pomordowanych w Katyniu, Miednoje, Charkowie i innych miejscach kaźni przez NKWD w 1940 roku.

W 1940 roku zginęli policjanci, żołnierze, księża, intelektualiści, także z naszego regionu. Na tabliczkach imiennych lipnowskiego pomnika znajdujemy nazwiska już ponad stu ofiar zbrodni. Historię pisze życie, także na naszych oczach.

Pamiętajmy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Święta w domach

REGION/KRAJ ▶ Tegoroczne święta wielkanocne spędziliśmy w domach. Bez udziału w nabożeństwach, bez wiosennych spacerów i spotkań z rodzinami...

– Święta wielkanocne są wspólnym przeżyciem religijnym i duchowym, ale w tym roku, w czasie epidemii, kontakty są ogromnym zagrożeniem – apelował do lipnowian burmistrz Paweł Banasik. – Tegoroczną Wielkanoc spędzam inaczej niż zwykle, nasze wspólne uczestnictwo w przeżywaniu tego rodzinnego okresu zostało mocno ograniczone. Wykorzystajmy mądrze ten niełatwy czas, nie lekceważmy komunikatów. Nie pozwólmy, aby ciężka praca personelu medycznego z ostatnich tygodni poszła na marne.

Włodarz Lipna tuż przed świętami zaapelował do mieszkańców swojego miasta o pozostanie w domach. I rzeczywiście lipnowianie posłuchali próśb i komunikatów. Pomagali im w tym mundurowi z policjantami i strażnikami miejskimi na czele.

– Ja tylko sama wybieram się na cmentarz do taty, na grób, bo nie wyobrażam sobie świąt bez odwiedzin grobu – mówi pani Ania z Lipna. – Poza tym zostałam w domu z córką i mężem. Nie pojadę nawet do mamy, bo nie chcę jej narażać na kontakt. To będą inne święta, ale jeszcze gorzej by było, gdyby to chodziło o Boże Narodzenie. Boję się zakażenia i zostaję w domu.

Większość lipnowian zrezygnowała nawet z nawiedzania kościołów w wielką sobotę. Zakupów też robili mniej, bo nie było rodzinnych spotkań. Tradycyjne śniadania Polacy spędzili w gronie najbliższych lub samotnie.

– Ja zostaję sam w miesz-



kaniu w Warszawie, nie przyjeżdżam do domu, bo boję się, że mógłbym zakazić córki i całą rodzinę – mówi pan Andrzej pracujący w służbach mundurowych w Warszawie. – Mam ciągły kontakt z ludźmi w pracy i oczywiście chronimy się, ale gdyby okazało się nawet, że miałem styczność z chorym i potrzebna będzie kwarantanna, to dotknę tylko mnie, a nie całą rodzinę: dzieci, żonę, babcię. Jedne święta można, a nawet trzeba spędzić samotnie, by kolejne spędzić razem.

Takich osób jak pan Andrzej było wiele w kraju. Podobnie zachowuje się wielu ratowników medycznych czy lekarzy, którzy także odizolowali się do rodzin, by nie narażać ich na przeniesienie wirusa czy choćby ewentualną kwarantannę.

– W mojej całej rodzinie bliższej i dalszej wszyscy uzgodnili jednomyślnie, że w tym roku zostaję na Wielkanoc w swoich domach – mówi pani Teresa z Lipna. – Nie spotkamy się, ale tak trzeba. Mam więc święta na dwie osoby, tak jak mieszkamy. Wychodzę dwa razy w tygodniu do sklepu, i to w godzinach senioralnych, uważam bardzo, bo i boję się bardzo. Święta tradycyjnie przygotowuję, ale bez wyjść do kościoła. Tylko spacer z psem i to po mojej działce, dobra książka, telewizja.

W podjęciu rozsądnych decyzji pomogli Polakom zapewne także ludzie z pierwszych stron gazet, którzy także jednomyślnie zadeklarowali święta w gronie domowników.

– Dla mnie te święta Wielkiej Nocy to pierwsze smutne święta

bez mojego ojca, ale też pierwsze do dawna święta, kiedy nie zobaczę mojej mamy – opowiada Mateusz Morawiecki, prezes rady ministrów. – Spędzam te święta z żoną i dziećmi, w gronie takim w jakim mieszkamy. Gdybyśmy zrobili inaczej, wzrost zachorowań byłby zapewne ogromny.

Bez spotkań rodzinnych w Wielkanoc zaplanował prezydent RP Andrzej Duda, apelując jednocześnie do swoich rodaków o pozostanie w domach.

– Jestem osobą wierzącą i dla mnie zawsze święta Wielkiej Nocy były wyjątkowe, triduum paschalne, spędzanie wieczornych nabożeństw w kościele, rezurekcja, ale teraz mamy czas, gdy święta przeżywamy w domu, przy telewizji, tak jak zawsze robią ludzie chorzy, przez zdalne

przeżywanie liturgii w domach – mówi Łukasz Szumowski, minister zdrowia. – Przeżywamy te święta, w tym roku, tylko z najbliższą rodziną, z tą, z którą mieszkamy. Sam zwykle spędzałem święta w gronie szerokiej rodziny, ale te spędzam w gronie najbliższych po to, by innych nie narażać na zachorowania. Gdybyśmy te święta spędzili z rodziną dalszą, w szerszym gronie, z przyjaciółmi, za miesiąc byśmy mieli o 50 tysięcy więcej chorych, a kilkaset osób z tej grupy by zmarło. Zachowanie reżimu pozwala nam uratować wiele żyć. Dzwonimy do siebie, ale nie spotykamy się.

Ułatwieniem pewnie dla wszystkich, którzy nie wyjechali do rodzin, jest postęp technologiczny, kontakty telefoniczne, elektroniczne, chociaż takich świąt nikt nie pamięta i nikt nawet nie potrafił sobie jeszcze rok temu wyobrazić.

– Ja, tak jak Polacy, nie mogę spędzić świąt z moją mamą, synami, wnuczkami i rodziną, ale tak jak nauczyciele i uczniowie wykorzystują zdalne metody w nauczaniu, my wykorzystujemy te nowoczesne metody do spotkania z blizniami i życzenia sobie dobrych, spokojnych świąt – mówi Dariusz Piontkowski, minister edukacji. – Mam nadzieję, że wkrótce wrócimy do normalnego trybu życia, także w edukacji.

Puste kościoły, puste ulice świadczą o panującej epidemii. Zostańmy w domu także po świątach.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

Szpital ma połowę izby przyjąć

dokończenie ze str. 1

Niektóre szpitale posiadają takie możliwości rozlokowania budynków, że triaż mogą przeprowadzać we własnym zakresie i przy nich nie muszą stać specjalne namioty. Namioty dedykowane są tym dyrektorom szpitali i placówkom, które nie mają innego rozwiązania komunikacyjnego. My będziemy kontrolować jak to jest rozwiązywane. Zależy nam na tym, by ten system działał jak najsprawniej.

W Lipnie taki namiot z wyposażeniem, pełniący rolę polowej izby przyjęć, stoi nieopodal stacjonarnej izby przyjęć lipnowskiego szpitala, od minionej środy. W jego rozstawieniu brali udział strażacy

lipnowskiej Państwowej Straży Pożarnej.

Decyzję wojewody Mikołaja Bogdanowicza wymusiły liczne zakażenia koronawirusem w szpitalach innych niż zakaźne. Stało się tak zarówno w wielu lecznicach w kraju jak i w naszym województwie. Przykładem jest dramatyczna wręcz sytuacja w Szpitalu Miejskim w Toruniu, i to na oddziale wymagającym szczególnej troski, opieki i izolacji pacjentów, bo na hematologii. Potwierdzono tam dotychczas 41 zakażeń, w tym wśród 16 pacjentów i 25 osób personelu. Wyłączone w wyniku zainfekowania zostały oddziały hematologii, chirurgii i urologii.

Polecenie wojewody wygospodarowania odrębnych izb przyjęć, choćby w namiotach, we wszystkich szpitalach, bez względu na specjalizację, ma zminimalizować, a najlepiej zupełnie wykluczyć możliwość zakażenia personelu czy pacjentów. Teraz pacjenci zgłaszający się do izby przyjęć muszą przejść tzw. triaż, czyli selekcję w wydzielonej od obiektu szpitalnego strefie.

Wprowadzony został również obowiązek regularnego badania temperatury ciała wśród pracowników w placówkach medycznych, szczególnie w momencie wchodzenia na teren szpitala.

A to wszystko dlatego, że zaka-

żonych koronawirusem jest coraz więcej ludzi, wielu bezobjawowo lub na wczesnym etapie choroby covid-19. Takie osoby, nie zdając sobie sprawy z zainfekowania, normalnie funkcjonując, zakażają innych. Wirus utrzymuje się na sprzętach czy w pomieszczeniach, skorzystanie więc z danego miejsca po takiej osobie grozi zainfekowaniem. A jeśli taka osoba korzysta np. z izby przyjęć czy leczenia szpitalnego w związku z inną, choćby przewlekłą czy nagłą dolegliwością, może zakazić personel, innych pacjentów, a skutkiem takiego zdarzenia jest konieczność wyłączenia konkretnego oddziału szpitalnego czy izby przyjęć. Odrębne, poza budynkami szpitalnymi, polowe izby przyjęć i prowadzony tam triaż zgłaszającego się pacjenta mają zminimalizować możliwość zakażenia.

Przypominamy, że osoby z podejrzeniem zakażenia koronawirusem, z objawami lub po kontakcie z osobą zakażoną, nie mogą zgłaszać się osobiście ani do izby przyjęć, ani do lekarza POZ. Należy zadzwonić do sanepidu lub na infolinię, zgłosić swój stan i stosować się do wskazań służb sanitarnych, które w odpowiednim zabezpieczeniu zarówno pobiorą wymazy do badania, przetransportują pacjenta do szpitala zakaźnego lub do izolatorium albo obejmą opieką domową, nakładając na zakażonego obowiązkową kwarantannę. Bezpłatna infolinia dedykowana osobom podejrzewającym u siebie zakażenie koronawirusem jest dostępna całą dobę we wszystkie dni tygodnia. Zapamiętajmy ten numer: 800 190 590.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Portrety hańby

XX WIEK ▶ W 1947 roku w Toruniu odbywały się procesy zdrajców, którzy podczas wojny zachowywali się niegodnie. Oto kilka tego typu przypadków oraz kar, które zastosowano

Jadwiga Lewandowska była mieszkanką Torunia. W czasie wojny wskazała gestapo miejsce ukrywania się Alojzego Kamprowskiego. Niedługo później wskazała policji niemieckiej także miejsce pobytu ojca Kamprowskiego. Pierwszy z mężczyzn trafił do obozu koncentracyjnego, gdzie zmarł. Lewandowskiej udowodniono także, że w czasie wojny przyjmowała u siebie niemieckich radarów. Dodatkowo miał wygłaszać opinie, że jest rodowitą Niemką. Podczas aresztowania Kamprowskiego miała zachęcać Niemców do bicia i klaskania przy tym wołając „Dobrze im tym wsawym Polakom!”. Skazano ją na 20 lat więzienia i utratę praw.

Sąd w Toruniu sądził także Antoniego Feya. Był on kapo, czyli dozorcą w obozie w Lise-

wie. Nieludzko znęcał się nad osadzonymi. Bił ich kijem za najdrobniejsze przewinienie. Dodatkowo zmuszał i motywował innych kapo do tego, by katowali więźniów. Zdarzyło mu się nawet pobić innego dozorcę za to, że zbyt łagodnie wykonywał karę chłosty. Feya skazano na dożywocie.

Kolejnym skazanym był Władysław Łęgowski z Olszówki pod Golubiem-Dobrzyniem. Pewnego dnia do jego drzwi zapukało trzech jeńców angielskich. Wcześniej udało im się zbiec z obozu i przez kilka dni tułali się po polach bez jedzenia. To właśnie głód zmusił ich do tego, by zapukać do drzwi. Niestety trafili bardzo pechowo. Łęgowski udał się na policję i sprowadził Niemca nazwiskiem Roman. Jeńcy w międzyczasie uciekli. Wieczorem

Łęgowski pomagał niemieckiej policji w poszukiwaniach w okolicznych lasach. Jeńców nie udało się całe szczęście złapać. Łęgowskiego skazano na 3 lata więzienia.

Najbardziej kontrowersyjną postacią tamtych procesów był Ernest Bush. Był on członkiem zbrodniczej niemieckiej organizacji Selbstschutz w Chełmnie. Brał udział w aresztowaniach Polaków. W październiku 1940 roku wpadł do mieszkania dwóch Polaków – swoich sąsiadów. Zawieziono ich do sąsiedniego lasu. Tej nocy mieszkańcy Dąbrowy Chełmińskiej usłyszeli dobiegające z lasu krzyki i jęki. Bush nawet po zamordowaniu Polaków nachodził ich rodziny, by te wydały ubrania i buty zmarłych. Skazano go na karę śmierci.

(pw)



Kara dla kobiet zadających się podczas wojny z Niemcami - ścinanie włosów

XX wiek

Chłopi listy piszą

W stalinowskiej fazie PRL w Polsce kopiowano wiele pomysłów rodem z ZSRR. Jednym z takich pomysłów były listy z deklaracjami wytężonej pracy kierowanymi do ówczesnego prezydenta Bolesława Bieruta.

Tradycja pisania listów do przywódców krajów komunistycznych były długie. Szczegółem był list partii komunistycznej Bułgarii z okazji 70. urodzin Stalina. Podpisało go 5 mln obywateli tego kraju. To niemal 100% społeczeństwa,

które potrafiło pisać.

W Polsce najwięcej listów otrzymywał Bolesław Bierut. Na jego biurku lądowały setki listów błagających go o zastosowanie aktu łaski wobec więzionych i często skazywanych na śmierć osób z podzie-

mia antykomunistycznego. Z prawa łaski Bierut korzystał sporadycznie. Do prezydenta trafiały także listy z kraju od chłopów i robotników, którzy deklarowali wykonanie dodatkowych prac lub ich przyspieszenie. Oto przykład z Ryńska w powiecie Wąbrzeskim z 1951 roku.:

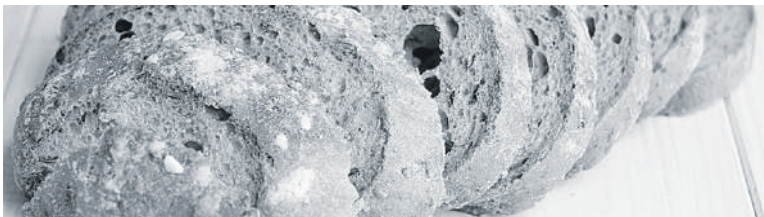
– „My, chłopi z gromady Ryńsk założyliśmy spółdzielnię produkcyjną III typu i pragniemy ją nazwać Twoim imieniem. Przyrzekamy, że będziemy z całych naszych sił pracowali, aby przyspieszyć drogę do socjalizmu!”

(pw)

XIX wiek

Nie dotykać pieczywa

W 1892 roku przez większą część Europy przetoczyła się epidemia cholery. Dotarła także do Wąbrzeźna, gdzie zebrała spore żniwo.



W związku z obecną pandemią rząd nakazuje coraz to ciekawsze obostrzenia. Już pod koniec XIX wieku zdawano sobie sprawę z przenoszenia się zarazków. W Wąbrzeźnie policja zabroniła na przykład macania pieczywa:

– „Policja nakazała pieka-

rzom, aby przy sprzedaży pieczywa nie dozwolili kupującym dotykania się ciastek itd. ręką, co nie tylko nieapetycznie wygląda, ale w danym razie w czasie zarazy łatwo zarodek choroby na drugich przenieść się może. W Królewcu już dawniej wyszło podobne rozporządzenie” – czy-

tamy w prasie z tamtych dni.

Epidemia cholery z 1892 roku narobiła więcej strat niż ówczesne wojny. Ogniskiem choroby w Europie był Hamburg. W naszej części Europy władze niemieckie najbardziej obawiały się jednego wydarzenia – pielgrzymek polskich do Gietrzwałdu. Zakazano ich w obawie przed roznoszeniem choroby. Mimo, że niektórzy odczytywali to jako pretekst do działań antypolskich, to jednak było to słuszną decyzją.

(pw), fot. ilustracyjne

XX wiek

Winiarskie eksperymenty

Zarzewo to niewielka wieś, obecnie w powiecie włocławskim, ale do momentu reformy znoszącej powiaty w PRL należała do lipnowskiego. Dziś są to przedmieścia Włocławka, ale jeszcze 60 lat temu uprawiano tu... winogrona.



Po II wojnie światowej w Zarzewie powstało Państwowe Gospodarstwo Rolne. Było ono dość nietypowe, ponieważ w latach 50. rzucono się tu na produkcję... winogron. Wieś jest położona na wiślanej skarpie, która usytuowana jest w kierunku południowym. Wszystko wskazywało na to, że uprawa winorośli ma sens. W 1954 roku dokonano pierwszego winobrania. Winorośl uprawiano na 7 hektarach. Lato było

dobre, więc pracownicy zbierali dorodne kiście winogron. Używano odmian węgierskich – perły szambańskiej i „królowej winnicy”. Pierwsze udane zbiory sprawiły, że rok później winogrona uprawiano już na 15 hektarach.

Dziś po tradycjach winiarskich nie ma śladu, ale być może za pewien czas klimat zmieni się tak, że winorośl powróci na stoki wiślanych skarp.

(pw), fot. ilustracyjne

Stronnik i zdrajca królewski

POSTAĆ ▶ Tym razem przybliżamy postać księcia Władysława Opolczyk. Początkowo wspierał on polskiego i węgierskiego króla Ludwika Andegawęńskiego. Z kolejnym polskim władcą – Władysławem Jagiełłą nie było mu jednak po drodze. Co ciekawe areną zmagania między Opolczykiem, a monarchą była ziemia dobrzyńska



Dokument z 1392 roku ze zbiorów Archiwum Głównego Akt Dawnych dotyczący zastawu przez Władysława Opolczyka ziemi dobrzyńskiej zakonowi krzyżackiemu

Władysław Opolczyk pochodził z dynastii Piastów. Był najstarszym synem księcia opolskiego Bolka II i Elżbiety świdnickiej (wnuczki Władysława Łokietka). Jeszcze za życia ojca Władysław, chcąc zdobyć doświadczenie polityczne, wyjechał na Węgry, gdzie około 1353 roku ożenił się z Elżbietą, córką hospodara wołoskiego Mikołaja Aleksandra Besaraba.

Po śmierci ojca Władysław został władcą niewielkiego księstwa opolskiego poddanego zwierzchnictwu czeskiemu, do którego prawa mieli również jego bracia Bolko III i Henryk. Osobowość najstarszego syna Bolka II pozwoliła mu jednak na całkowite zdominowanie młodszych braci i skłonienie ich do nierozdrabniania skromnego dziedzictwa. W 1364 roku Władysław po raz drugi ożenił się. Tym razem jego wybranką została Eufemia – córka księcia mazowieckiego Siemowita III.

Karierę polityczną Opolczyk rozpoczął w połowie lat sześćdziesiątych XIV wieku, wiążąc swoją fortunę z dworem króla węgierskiego Ludwika. Służba Andegawenom zaowocowała bardzo szybko. Już na początku 1367 roku, w związku ze zmianą polityki Węgier z uwagi na spodziewaną sukcesję w Polsce, Ludwik mianował Władysława palatynem, co uczyniło księcia opolskiego najważniejszym po królu człowiekiem w państwie. Władysław uzyskał m. in. władzę sądowniczą. Od jego postanowień można było odwołać się tylko do króla.

W 1370 roku wobec śmierci Kazimierza Wielkiego Opolczyk

wziął udział w przygotowaniach gruntu pod objęcie tronu polskiego przez Ludwika. Doprowadził do obalenia testamentu Kazimierza Wielkiego w jego punktach dotyczących Kaźka Słupskiego i nieślubnych synów króla. Dokonania Piastowicza zostały docenione w postaci otrzymanej od władcy węgierskiego jako lenno ziemi wieluńskiej oraz zamków Bolesławiec, Stara Brzeźnica, Krzepice, Olsztyn, Bobolice wraz z przynależnymi im ziemiami, stanowiących łącznik pomiędzy Małopolską i Wielkopolską, w której istniała opozycja sprzeciwiająca się władzy Ludwika Węgierskiego.

W ciągu kolejnych dwóch lat Władysław walczył na Morawach z Luksemburgami oraz rozstrzygał spór między Karolem IV Luksemburkiem, a Ludwikiem królem Polski i Węgier. Mimo tego książę opolski został pozbawiony dochodowego urzędu palatyna węgierskiego. Wprawdzie zachował większość posiadanych na Węgrzech z tego tytułu dóbr i zamków, lecz jego znaczenie polityczne spadło. Rekompensatą było uczynienie Opolczyka namiestnikiem króla Węgier na Rusi Halickiej.

Co ciekawe to właśnie za radą Władysława doszło w 1374 roku do wydania przez króla węgierskiego przywileju ziemskiego dla szlachty w Koszycach, który miał zapewnić następstwo po Ludwiku jego córkom.

Władca ziemi dobrzyńskiej

W 1378 roku w związku z wydarzeniami jakie miały miejsce w Krakowie (pogrom Węgrów i wyjazd Elżbiety Łokietkówny



Herb Władysława Opolczyka według Herbarza Geldrii

z kraju) Ludwik zdecydował się odwołać Opolczyka z Rusi i mianować go na opróżnione stanowisko wielkorządcy Polski. Na stanowisku tym Władysław nie wytrzymał zbyt długo na skutek oporu szlachty polskiej niezadowolonej z zaangażowania księcia w sprawę zapewnienia dziedzictwa po Ludwiku jego córkom, oraz obarczanie go współwiną za oderwanie od Polski na rzecz Węgier Rusi Halickiej.

Jako odszkodowanie za niezrealizowane ambicje Opolczyk otrzymał od władcy węgierskiego ziemię dobrzyńską oraz część Kujaw z Bydgoszczą, Inowrocławiem i Gniewkowem. Uzyskane w 1379 roku terytoria leżały przy granicy z zakonem krzyżackim, z którym książę opolski wszedł wkrótce w bliskie kontakty, pozwalając m. in. na ściganie przez rycerzy krzyżackich w granicach swojego władztwa przestępców.

Obejmując księstwa na Kujawach Władysław wdał się w spór o finanse z biskupem płockim Dobiesławem Sówką, co spowodowało obłożenie księcia kłatwą kościelną, uchyloną rok później przez arcybiskupa gnieźnieńskiego.

Jedną z form zadośćuczynienia Władysława była fundacja klasztoru paulinów w 1382 roku w Częstochowie na wzgórzu, nazywanym Jasną Górą. Władca pragnął z klasztoru uczynić centrum religijne księstwa, dlatego dwa lata później sprowadził z ruskiego Bełża cudowny obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem, który już wtedy cieszył się sławą.

Po śmierci Ludwika Węgierskiego, pomimo wcześniejsze-

go poparcia udzielonego sprawie następstwa córek zmarłego władcy, Władysław wystąpił ze swoją własną kandydaturą do korony królewskiej. Wobec niepopularności wśród polskich możnych poparł kandydaturę Siemowita IV płockiego – brata swojej żony Eufemii.

Bunt przeciwko królowi

W związku z tym Władysław Opolczyk nie był stronnikiem Jadwigi Andegawęńskiej oraz Władysława Jagiełły. W 1388 roku polski król odebrał Władysławowi dzierżawę Bydgoszczy. Ten w odpowiedzi próbował przejąć władzę i opanować zamek na Wawelu. Pokonany i wzięty do niewoli przez starostę generalnego Sędziwoja z Szubina Opolczyk został zmuszony do tymczasowej rezygnacji ze swoich zamiarów. Władysław II Jagiełło zablokował też kandydaturę jego krewnego Jana Kropidły na stanowisko arcybiskupa gnieźnieńskiego. Około 1390 roku doszło do zbliżenia Opolczyka z Jagiełłą, co spowodowało zajęcie przez Krzyżaków w październiku części dóbr Opolczyka w ziemi dobrzyńskiej. Jednocześnie Krzyżacy obiecali zwrócić Opolczykowi zamki w zamian za zwrot długu lub zerwanie porozumienia z Jagiełłą. Z braku środków Opolczyk zastawił swoją koronę książęcą w Toruniu.

W maju 1391 roku Władysław zastawił Krzyżakom zamek w Złotorii wraz z pięcioma pobliskimi wsiami za 6632 florenów węgierskich, co umożliwiło mu odebranie z zastawu książęcej korony i wyjazd na węgierski dwór Zygmunta Luksemburskiego. Zastawienie zamku w Złotorii doprowadziło do konfliktu z Jagiełłą. Król zdając sobie sprawę z niebezpieczeństwa posiadania przez Opolczyka dzierżaw u granic z Krzyżakami i jego bliskich stosunków z Zygmuntem Luksemburskim, wydał rozkaz pozbawienia go lenn na terytorium Polski. W związku z tym, w sierpniu 1391 roku Krystyn z Ostrowa zajęł ziemię gniewkowską, a następnie całą ziemię dobrzyńską z Dobrzyniem i Rypinem, oprócz zamku w Bobrownikach, który obronił się dzięki odsieczy krzyżackiej. Wojska królewskie w październiku zajęły wszystkie posiadłości Opolczyka w ziemi wieluńskiej, sieradzkiej i krakowskiej,

z wyjątkiem zamków w Bolesławcu i Ostrzeszowie.

W lipcu 1392 roku Władysław Opolczyk zastawił Krzyżakom za 50 tys. florenów węgierskich swoje prawa do ziemi dobrzyńskiej, co spowodowało dalszą eskalację konfliktu z Jagiełłą, który uznawał, że Opolczyk nie miał do tego prawa. Opolczyk próbował też zachęcić wielkiego mistrza krzyżackiego Konrada von Wallenrode do planu rozbioru Polski pomiędzy zakon, Węgry i Czechy, jednak wobec nieprzygotowania Krzyżaków do konfliktu plan ten nie został zrealizowany.

Pół roku później doszło do kolejnej wojny Jagiełły z Opolczykiem, który w wyniku oblężenia przez wojska królewskie utracił w marcu zamek w Ostrzeszowie oraz poparcie bratanków. W lipcu obie strony zawarły rozejm w Nowym Mieście Korczynie. W sierpniu Spytek z Melsztyna i Jan z Tęczyna wyruszyli na Strzelce Opolskie, co doprowadziło do podpisania rozejmu. W lutym 1394 roku oddziały Opolczyka podjęły nieskuteczną próbę odbicia zamku Pławniowice na Górnym Śląsku, a w kwietniu obie strony podpisały rozejm.

Ostatnie starcie Jagiełły z Opolczykiem miało miejsce w lipcu 1396 roku, kiedy wojska królewskie pod dowództwem Spytka z Melsztyna podjęły wyprawę na górnośląskie dzierżawy Opolczyka. Wobec zdobycia przez wojska królewskie Strzelce Opolskich, Gorzowa Śląskiego, Olesna, Lublińca i Bolesławca oraz pojawienia się armii królewskiej 6 sierpnia pod Opolem bratankowie Władysława zdecydowali się zawrzeć pokój, w którym zobowiązali się przypilnować starzejącego się księcia, aby nigdy już nie podejmował żadnych kroków przeciwko królowi Polski. Od tej pory ster rządów w księstwie opolskim praktycznie przejęli młodzi Bolkowicze usuwając Władysława na drugi plan.

Zawiedziony z powodu kłeski swoich planów Władysław Opolczyk zmarł w maju 1401 roku w Opolu. Został pochowany pod kaplicą św. Anny w kościele Świętej Trójcy przy klasztorze franciszkanów w Opolu.

Opr. (Szyw)
fot. domena publiczna

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów, auto kasacja, Kikół, ul. Spółdzielcza 9, tel. 887 412 858

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Części i akcesoria

Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Świerkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-T-OIL, diag. komputer., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanova 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skuterów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Serwisy

Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocław, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocław, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-Klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

D.Keśicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951

Gawrońscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detale, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakierowania proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomości. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Lokal użytkowy na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35B, pow. 48,05m., cena 111.219,00 zł+VAT. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Sprzedam razem lub oddzielnie dwie przylegające do siebie działki budowlane w Wąbrzeźnie (razem około 1 500 m2), tel. 506 141 913

Sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 5,38ha wraz z domem i budynkami gospodarczymi, tel. 798 624 634

Sprzedam mieszkanie o pow. 47 m2, na os. A. Krajowej w Lipnie. Lokal znajduje się na pierwszym piętrze i składa się z 2 pokoi, widnej kuchni i łazienki. Więcej informacji pod nr tel. 603 590 360.

Mieszkanie na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35a, pow. 65,92m, z tarasem, cena: 199.999,00 zł. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Wynajmę lokal w centrum Golubia-Dobrzynia (PL. Tysiąclecia 18) o powierzchni 24m kw. na działalność: handel, biuro lub usługi. Telefon kont. 665 259 144. Cena do negocjacji.

Praca

Zatrudnię pracowników z branży budowlanej, tel. 668 462 536

Rolnictwo

Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, maty przymowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulsak, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparką/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy, części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, JUMZ, ogumienie, Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16, tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpiowatych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Sprzedaż kurek odchowanych kolorowych, dostawa gratis, tel. 503 508 148

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie Szychowo 18, tel. 698 587 647

Dopłaty, wypełnianie e-wniośków, GPS, plany nawożenia, dojazdy, tel. 662 860 456

Usługi

Auto handel/komis

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damar-autasprowadzaneZ Niemiec, komis, transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektownia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piśsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spawalnice, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnice, Tuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-wieżby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cementowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnosznik koszyowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, ekoszamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: wieżby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Ogrodzenia kompleksowo, tel. 668 282 610, 669 109 508

SKLEP ELEKTRYCZNY PPHU ELGROMONT Krzysztof Gronowski, ul. Wolności 49 I, 87-200 Wąbrzeźno oferuje w ciągłej sprzedaży KABLE, PRZEWODY, PRZEDŁUŻACZE oraz OSPRZĘT ELEKTRYCZNY wiodących firm polskich. Żarówki, świetlówki, lampy i żyrandole mieszkaniowe a także PRZEMYSŁOWE dla WARSZTATÓW, BIUR, SZKOŁ itp. Duży wybór żarówek i świetlówek LED, tel. kom. 605 650 045, tel.fax 56 688 07 74, e-mail elgromontsklep@wp.pl

Zatrudnię Panią jako Opiekunkę Seniora w Niemczech, legalnie i bezpiecznie. Nie znasz języka? Nauczmy Cię! Tel. 519 690 440

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocław, tel. 601 913 928

Półwysp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsylia-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703



Dom weselny Wenecja imprezy okolicznościowe Płonne. Dostępne są dwie duże nowoczesne sale. Zapisy pod nr. Tel. 608 337 176, 504 638 242

Doradztwo/inwestycje

GEODETA & KSIĘGOWA www.wroblewscy.pro tel. 601 883 514 kom. 601 883 275

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnołucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle J.W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakożystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całodobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całodobowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocław, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysp Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, Instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piśsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia drobne ze zdjęciem!

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

Gabinet kosmetyczny W. Staniszevska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Zeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wroclki, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia ławet i przyczep towarowych oraz podłodżowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnowska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Sikorski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranica, tel. 733-573-007

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

Składy opału



Skład opału, ul. Tischnera 2, Wąbrzeźno, tel. 530 801 601

F.H. Dar-Pol-skład węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol skład opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Skład węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak skład opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Skład opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Oikopu), tel. 56 683 48 46

Skład węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opałowy Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiet, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węglopol, skład węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Skład Opału Budowlana 1 Wąbrzeźno, tel. 534 219 900

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaż, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel.608 516 205

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Kopernika 7, tel. 530 186 139

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Farna 4, tel. 784 085 614

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Mostowa 8, tel. 662 126 961

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Gen. Sikorskiego 8, tel. 660 522 872

Stacje kontroli pojazdów

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Auto-Zarebski, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 57

J. Stuczyski, Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawrońscy, Rypin, ul. Mieczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wroclki, tel. 56 683 69 66

Stacja Paliw Orlen-Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wroclki, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kiełkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 4, tel. 517 710 660

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włocławska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje. Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszynek, Golub-Dobrzyń, ul. Zeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

KARKON-ZAPOROWICZ
KOTŁY ECODESIGN-DOFINANSOWANIE
- FIRM: KOTŁOSPRAW, STALMARK
- LAZAR, KOSTRZEWA, BUDERUS,
- KIP, PELLASK,
- KOSPEL MPM
- OGRODZENIA
- FORMY STALOWE
sklep: www.zaako.pl
www.facebook.com/KARKONGD
ul.Rypińska 50, Golub-Dobrzyń
695 912 114 lub 883 673 400

REKLAMA

SPRZEDAŻ CZĘŚCI DO CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH
Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy
części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, Jumz, ogumienie.
Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16
tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

REKLAMA

dombud rp
przyjedź i sprawdź nas!

MARKET BUDOWLANY
dombud rp
DOŁĄCZ DO NAS!
facebook.com/dombudrp
Ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń (obok Urzędu Pracy)
Tel. 56 682 18 11 lub 507 145 829

TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO
CLI
Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń ul. Rynek 22
tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl
Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl
Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl
Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331
Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20
(Nakład WPR 5000 egz.)
Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Będzie szybkie rozpatrywanie wniosków ws. tarczy

REGION ▶ Zakład Ubezpieczeń Społecznych uruchamia specjalny system do automatycznej obsługi wniosków składanych w ramach tzw. tarczy antykryzysowej. To zdecydowanie ułatwi weryfikację dokumentów. Pierwsze tzw. świadczenia postojowe trafią na konta uprawnionych klientów już 15 kwietnia

– Zdajemy sobie bowiem sprawę, że wielu przedsiębiorców czeka na jak najszybszą pomoc – podkreśla prof. Gertruda Uścińska, prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Część wniosków trafia do ZUS drogą tradycyjną – w postaci papierowej. Tutaj eksperci i pracownicy Zakładu także będą wykorzystywać automatyczny system.

– Warto zwrócić uwagę, że mamy już doświadczenie w automatycznej obsłudze wniosków – tego typu system był wykorzystywany przy obniżeniu wieku emerytalnego. Wówczas część wniosków również została zweryfikowana przez system” – przypomina profesor Uścińska.

Jeśli chodzi o tarczę antykryzysową, ZUS zweryfikował już ponad 80 tys. wniosków złożonych za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych.

– Jednak ta liczba niedługo będzie nieaktualna, ponieważ po wprowadzeniu tzw. automatów nastąpi masowa weryfikacja dokumentów. To się stanie jeszcze przed świętami. Chciałabym przekazać przedsiębiorcom, że pierwsze przelewy o tzw. postojowe zostaną wykonane już 15 kwietnia – zapowiada prezes ZUS.

Na początku kwietnia w życie weszły przepisy w ramach tzw. tarczy antykryzysowej. Przewidują one, że przedsiębiorcy mogą złożyć wniosek o zwol-

nienie ze składek, odroczenie terminu ich zapłaty, rozłożenie zaległości składkowej na raty oraz o świadczenie postojowe.

Przedsiębiorcy, którzy spełniają warunki, by skorzystać ze zwolnienia ze składek, mają czas do 30 czerwca na złożenie wniosku. – Nawet jeśli ktoś nie zapłaci składek za marzec, kwiecień i maj, nie musi obawiać się postępowania egzekucyjnego bez względu na to czy złożył już wniosek, czy też dopiero się do tego przemyśla – przypomina Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

(red), fot. ZUS



Region

Nie wysyłaj tego e-mailem

Wszyscy, którzy chcą złożyć wniosek do ZUS elektronicznie, mogą go przekazać wyłącznie za pośrednictwem portalu Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS.



– Skany, zdjęcia czy wypełnione pliki word lub pdf przesłane e-mailem nie będą traktowane jak wnioski i nie będą przez ZUS rozpatrywane – przekazuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego. – Osoby, które przesłały swoje wnioski na adres cot@zus.pl lub inny adres mailowy, prosimy o przekazanie ich ponownie we właściwy sposób. Wnioski można składać do ZUS: drogą elektroniczną – przez PUE ZUS; w formie papierowej – za pośrednictwem poczty; osobiście w placówce ZUS – do skrzynki na dokumenty oznakowanej napisem „Tarcza antykryzysowa” (bez

kontakty z pracownikiem ZUS).

– Jeśli ktoś chce wniosek złożyć elektronicznie, należy to zrobić za pośrednictwem naszej platformy PUE ZUS – mówi Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak założyć profil PUE?

Konto na portalu PUE ZUS można założyć bez wychodzenia z domu – przez internet – za pomocą profilu zaufanego (ePUAP/login.gov) lub bankowości elektronicznej. Jest to bardzo proste i nie zabiera wiele czasu.

– Wystarczy wejść na stronę www.zus.pl, wybrać sposób rejestracji i wypełnić formularz.

Następnie należy ustalić hasło do konta, a na podany w formularzu adres e-mail dostaniemy login – wyjaśnia Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego. – Ze względów bezpieczeństwa trzeba również potwierdzić swoją tożsamość. Można to zrobić m. in. za pomocą profilu zaufanego ePUAP, czy podpisu elektronicznego (certyfikatu kwalifikowanego). Konto na PUE można zarejestrować także poprzez serwis bankowości elektronicznej (jeśli konto jest w banku, który zawarł z ZUS porozumienie). Można to zrobić: przez stronę www.zus.pl – przy wyborze sposobu rejestracji należy kliknąć w ikonę swojego banku; bezpośrednio ze strony swojego banku.

– Mając już założone konto na Platformie Usług Elektronicznych, będziemy mogli szybko i bezpiecznie, nie wychodząc z domu, składać elektroniczne wnioski o wsparcie z ZUS w ramach m.in. przepisów tarczy antykryzysowej – dodaje rzeczniczka.

Jak podaje ZUS, obecnie zarejestrowanych na PUE ZUS jest już 3,7 mln użytkowników.

(red), fot. ZUS

Region

Nie będzie postępowań

– Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie będzie wszczynał postępowań egzekucyjnych za marzec, kwiecień i maj wobec przedsiębiorców, którzy są uprawnieni do zwolnienia ze składek – przekazuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego. Prowadzący firmy na złożenie wniosku mają czas do 30 czerwca.

W ubiegłym tygodniu weszły w życie przepisy tzw. tarczy antykryzysowej. Przewidują one m. in. zwolnienie małych firm ze składek ZUS, świadczenie postojowe czy brak opłaty prolongacyjnej.

– Przedsiębiorcy, którzy spełniają warunki by skorzystać ze zwolnienia ze składek, mają czas do 30 czerwca na złożenie wniosku. Nawet jeśli ktoś nie zapłaci składek za marzec, kwiecień i maj, nie musi obawiać się postępowania egzekucyjnego bez względu na to czy złożył już wniosek, czy też dopiero się do tego przemyśla – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Ze zwolnienia z opłacania składek za miesiąc marzec, kwiecień i maj mogą skorzystać małe firmy zgłaszające do dziewięciu osób do ubezpieczeń społecznych. Zwolnienie dotyczy składek za przedsiębiorcę i pracujące dla niego osoby. Mogą z niego skorzystać także samozatrudnieni z przychodem do 15 681 zł, czyli

300 proc. przeciętnego wynagrodzenia, którzy opłacają składki tylko za siebie.

Ważne jest również to, że zarówno przedsiębiorca jak i pracujące dla niego osoby zachowują prawo do świadczeń zdrowotnych i z ubezpieczeń społecznych za okres zwolnienia ze składek. – Przedsiębiorcy opłacający składki na własne ubezpieczenia zachowują prawo do świadczeń w razie choroby i macierzyństwa, jeżeli były w dobrowolnym ubezpieczeniu chorobowym na 1 lutego 2020 roku – wyjaśnia rzeczniczka.

Przedsiębiorcy, którzy nie mają prawa do zwolnienia, mogą złożyć wniosek m. in. o odroczenie terminu zapłaty składek lub rozłożenie zaległości na raty bez opłaty prolongacyjnej. – Zachęcamy do elektronicznego złożenia wniosku o zwolnienie ze składek, odroczenie terminu ich zapłaty, rozłożenie zaległości składkowej na raty oraz o świadczenie postojowe – apeluje ZUS.

(red)

Ponad 5 tys. wniosków o zasiłek opiekuńczy

REGION ➤ Do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w województwie kujawsko-pomorskim od początku kwietnia wpłynęło ponad 5,6 tys. wniosków o dodatkowy zasiłek opiekuńczy. Najwięcej wniosków wpłynęło do bydgoskiego oddziału ZUS – 3049, trochę mniej do toruńskiego oddziału ZUS – 2576

– Zgodnie z marcową speculacją, w przypadku zamknięcia z powodu koronawirusa przedszkola, żłobka, klubu dziecięcego lub szkoły, ubezpieczeni rodzice dziecka w wieku do 8 lat mogą skorzystać z dodatkowego 14-dniowego zasiłku opiekuńskiego. Okres ten został wydłużony o kolejne 14 dni na mocy przepisów o tzw. tarczy antykryzysowej – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Nowy 14-dniowy okres wypłaty dodatkowego zasiłku obowiązuje od 26 marca 2020 roku. Od tego momentu mogą z niego skorzystać także rodzice, których dzieckiem opiekowała się niania (na mocy umowy uaktywniającej) albo dzienny opiekun, jeśli z powodu COVID-19 nie mogą dalej opiekować się dzieckiem.

Prawo do tego zasiłku przysługuje również rodzicom dzieci niepełnosprawnych w wieku powyżej 8 lat, a także rodzicom, opiekunom osób pełnoletnich niepełnosprawnych, które w związku z COVID-19 nie mogą uczęszczać do placówki tj. szkoły, ośrodka rewalidacyjno-wychowawczego,



ośrodka wsparcia, warsztatu terapii zajęciowej lub innej placówki pobytu dziennego o podobnym charakterze.

O korzystaniu z zasiłku pracownik powinien poinformować swojego pracodawcę, zleceniobiorcę – swojego zleceniodawcę, a osoba prowadząca działalność gospodarczą bezpośrednio – do ZUS.

Jak uzyskać dodatkowy zasiłek opiekuńczy?

Wystarczy złożyć oświadczenie do swojego płatnika składek

np. pracodawcy, zleceniodawcy. Wzór oświadczenia można pobrać ze strony internetowej zakładu. Osoby prowadzące działalność pozarolniczą składają oświadczenie w ZUS.

Uwaga

Warto zwrócić uwagę, by dane w oświadczeniu były poprawne i kompletne. Musi znaleźć się informacja czy był drugi rodzic/współmałżonek mogący zapewnić opiekę dziecku, a także informacja czy drugi rodzic/współmałżonek otrzymał dodatkowy zasiłek. Z ko-

lei pracodawca/zleceniodawca, który nie wypłaca sam zasiłków, przekazuje oświadczenie ubezpieczonego w ciągu 7 dni do ZUS-u wraz z drukiem Z-3 lub Z-3a. Może to zrobić za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS. W takim przypadku skan oświadczenia potwierdzonego za zgodność z oryginałem dołącza do zaświadczenia Z-3 / Z-3a.

Należy również zwrócić uwagę, by okres opieki nad dzieckiem wykazany na druku Z-3/Z-3a był taki sam jaki jest w oświadcze-

niu. W formularzu Z-3/Z-3a należy również zaznaczyć, ile osób zostało zgłoszonych do ubezpieczenia chorobowego. Ta informacja jest potrzebna, by ustalić czy płatnikiem zasiłku jest ZUS, czy płatnik składek.

Osoba prowadząca pozarolniczą działalność albo współpracująca z nią, dla której płatnikiem zasiłku jest ZUS, oświadczenie o dodatkowy zasiłek opiekuńczy może wysłać do zakładu elektronicznie, za pośrednictwem PUE ZUS. Na portalu PUE ZUS oświadczenie należy złożyć przy wykorzystaniu wniosku ZAS-58 Skarga/Wniosek świadczeniobiorcy/ płatnika składek w sprawie świadczeń z tytułu choroby, macierzyństwa lub zasiłku pogrzebowego. W treści oświadczenia należy wskazać m. in. okres sprawowania opieki, dane dziecka, czy był drugi rodzic/współmałżonek mogący zapewnić opiekę dziecku, a także informację czy drugi rodzic/współmałżonek otrzymał dodatkowy zasiłek.

Więcej informacji o tym jak złożyć oświadczenie przez portal PUE ZUS, można znaleźć na stronie www.zus.pl.

(red), fot. ZUS

Region

Kwarantanna z domownikiem a zasiłek chorobowy

Kwarantanna dla osób powracających z zagranicy obejmuje teraz także osoby z nią zamieszkujące. – Wszyscy, którzy przechodzą taką obowiązkową kwarantannę, mają prawo do świadczeń chorobowych, pod warunkiem, że są objęci ubezpieczeniem chorobowym – przypomina Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Obowiązkowa 14-dniowa kwarantanna dla osób powracających z zagranicy została wprowadzona wraz z tymczasowym zamknięciem granic. Za czas kwarantanny można ubiegać się o wynagrodzenie chorobowe od pracodawcy albo zasiłek chorobowy finansowany z ubezpieczenia społecznego.

– Początkowo kwarantanna obowiązywała tylko osobę, która wróciła z zagranicy. Obecnie dotyczy również osób, które wspólnie z nią zamieszkują lub gospodarują. W tym celu osoba wracająca z zagranicy przekazuje dane domowników do Państwowej Inspekcji Sanitarnej – wyjaśnia Krystyna Michałek.

Zmiana ta wynika z rozporządzenia Rady Ministrów z 31

marca 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. Na podstawie tych przepisów również domownicy osoby wracającej z zagranicy po 31 marca br., którzy odbywają obowiązkową kwarantannę, mają prawo do wypłaty świadczeń chorobowych. Będzie to wynagrodzenie chorobowe od pracodawcy lub zasiłek chorobowy finansowany z funduszu chorobowego.

– Prawo do świadczeń chorobowych podczas kwarantanny mają osoby objęte ubezpieczeniem chorobowym. Zleceniobiorcy i przedsiębiorcy mogą otrzymać świadczenia, jeśli opłacają dobrowolne składki chorobowe – dodaje rzeczniczka ZUS.

Podstawą do wypłaty zasiłku w tej sytuacji jest oświadczenie o odbywaniu obowiązkowej kwarantanny po przekroczeniu granicy lub o odbywaniu jej razem z osobą powracającą z zagranicy. Oświadczenie należy złożyć w terminie do trzech dni roboczych od zakończenia kwarantanny. Wzór oświadczenia jest dostępny na stronie internetowej www.zus.pl.

Pracownik składa oświadczenie u pracodawcy, osoba zatrudniona na umowę-zlecenie u zleceniodawcy. Osoby prowadzące działalność gospodarczą powinny dostarczyć oświadczenie do ZUS – mogą to zrobić przez internet, na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Na stronie internetowej Zakładu

jest instrukcja, jak to zrobić.

Pracodawcy, którzy wypłacają świadczenia, a także ZUS mogą zweryfikować dane zawarte w oświadczeniu w sanepidzie. Jeśli państwowy inspektor sanitarny zdecyduje o skróceniu lub zwolnieniu danej osoby z kwarantanny, to taka osoba powinna o tym poinformować podmiot wypłacający jej świadczenie chorobowe (pracodawcę, zleceniodawcę albo ZUS).

Osoba, która w czasie kwarantanny lub izolacji pobiera zasiłek chorobowy lub opiekuńczy, nie może wykonywać jednocześnie pracy. Wyjątkiem są osoby wykonujące zawody medyczne, które w czasie kwarantanny lub izolacji w warunkach domowych świadczą pracę zdalną na

rzecz podmiotu wykonującego działalność leczniczą lub udzielają świadczeń zdrowotnych w ramach telemedycyny albo które pobierają dodatkowy zasiłek opiekuńczy w związku z zamknięciem placówki i świadczą pracę w ramach dyżuru medycznego w godzinach innych niż czas zwolnienia od pracy w związku z opieką nad dzieckiem.

Zmiana przepisów, która weszła w życie 1 kwietnia 2020 roku, zezwala tym osobom na pracę zdalną we wskazanym zakresie bez utraty prawa do świadczeń chorobowych albo na pracę poza normalnymi godzinami pracy bez utraty prawa do zasiłku opiekuńskiego.

(red)

Jak uszyć maseczkę?

ZDROWIE ▶ Od 16 kwietnia w przestrzeni publicznej będzie obowiązkowe zakrywanie twarzy, a dokładnie ust i nosa. Obowiązek będzie więc dotyczył wszystkich osób przemieszczających się po ulicach, a także przebywających w urzędach, sklepach czy miejscach świadczenia usług. Do zakrywania twarzy można używać chusty czy szalika, chociaż najbardziej popularny i wygodny sposób to noszenie maseczek. Niestety mimo nakazu rząd nie rozda wszystkim obywatelom bezpłatnych masek ochronnych. Trzeba je sobie zapewnić samemu



Rozprzestrzeniająca się epidemia koronawirusa spowodowała, że maseczki ochronne to bardzo poszukiwany i jak się okazuje trudno dostępny towar. Brakuje ich w aptekach, drogeriach, a nawet w szpitalach. Skoro brakuje ich lekarzom, ratownikom medycznym czy pielęgniarzom, trudno się dziwić, że przeciętny obywatel ma problem z ich zdobyciem. Co więcej, produkt ten pod koniec ubiegłego roku kosztował około kilkudziesięciu groszy – teraz jego cena osiąga nawet kilkanaście złotych za sztukę. Warto również dodać, że najpopularniejsze maseczki to wyroby jednorazowe, które po przyjęciu ze sklepu czy spaceru trzeba wyrzucić.

Z tego właśnie powodu coraz popularniejsze stają się maseczki bawełniane wielokrotnego użytku. Można wykonać ją samodzielnie. Przecież maszyna do szycia

jest niemal w każdym domu, może dawno nieużywana, może zakurzona, zakupiona przez babcię lub mamę. Jeśli posiadamy umiejętność szycia na maszynie, wtedy zadanie to zajmie dosłownie kilka minut. W przypadku kiedy nie mamy dostępu do takiego sprzętu, wtedy także możemy sobie poradzić, używając najwykleszej igły i nici, schemat jest ten sam.

Zatem do dzieła! Poniżej przedstawiamy krok po kroku jak samemu zrobić maseczkę ochronną wielokrotnego użytku z kieszonką na filtr.

Do wykonania maseczki potrzebne będą: prostokąt bawełnianej tkaniny o wymiarach 20 na 38 cm, dwie gumki o długości ok. 18-20 cm, z których zrobimy nauszники (świetnie sprawdzają się też tzw. „troczki”, czyli bawełniane sznurki, które możemy zrobić z nieużywanej bawełnianej

koszulki), a także nożyczki, centymetr, maszyna do szycia lub igła i nici.

Krok pierwszy: podszywamy krótsze boki naszego prostokąta, po prostu podwijamy materiał na około pół centymetra i przeszujemy. Zabezpieczmy to materiał przed strzępieniem.

Krok drugi: materiał składamy na pół prawą stroną do środka tak, aby powstał nam prostokąt 20 na 19 cm. Obszyte boki zszywamy ze sobą na ok. 5 cm od brzegu. Na środku zostanie otwór, który posłuży jako kieszonka do filtra.

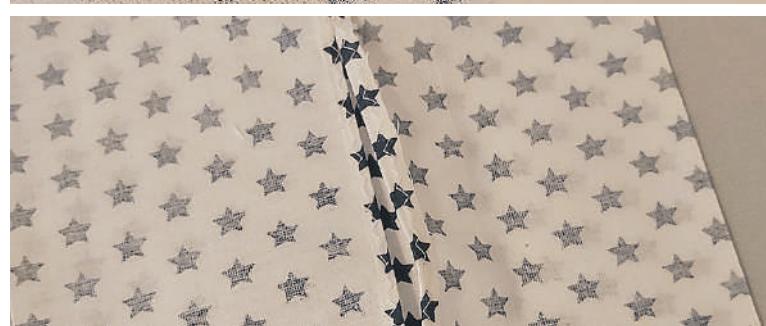
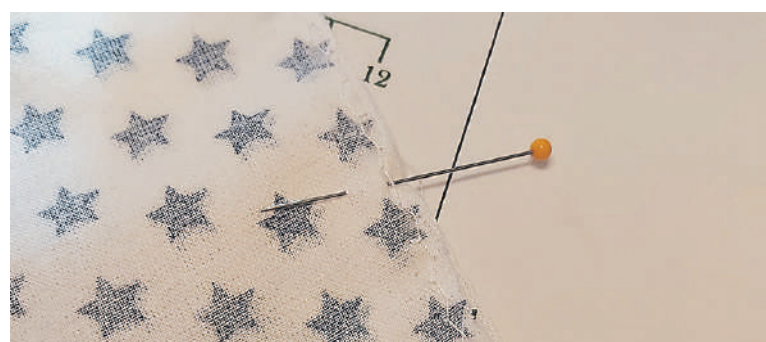
Krok trzeci: układamy materiał tak, aby szew był mniej więcej na środku, a następnie rozprasowujemy go.

Krok czwarty: zszywamy boki, doszywając jednocześnie troczki/gumeczki. w dolnych i górnych rogach, przez otwór na filtr, wywijamy całość na prawą stronę i prasujemy.

Krok piąty: składamy i zszywamy zakładki, najlepiej dwukrotnie. Pamiętajmy, aby zwrócić szczególną uwagę na zgrubienia materiału. Ilość i kierunek wykonanych załadek zależy od nas, ważne żeby boki maseczki po przeszyciu miały ok. 8 cm wysokości.

Maseczka jest już gotowa! Wystarczy obciąć wystające niteczki, uprasować i zabrać się za szycie kolejnej. Decydując się na maskę wielokrotnego użytku, pamiętajmy, że po każdym użyciu należy maskę wyprać w temperaturze co najmniej 60 stopni Celsjusza, a po wysuszeniu wyprasować.

Tekst i fot. (GM)



Powiat

Zdrowie ponad polityką

Szef powiatowych struktur Polskiego Stronnictwa Ludowego Krzysztof Baranowski zdecydował w minionym tygodniu, że nie wystawi członków do komisji wyborczych w majowych wyborach prezydenckich. Powodem jest troska o zdrowie ludzi.

– Jako szef powiatowych struktur Polskiego Stronnictwa Ludowego w trosce o bezpieczeństwo mieszkańców podjąłem decyzję, że nie zgłosimy przedstawicieli PSL-u do komisji wyborczych w nadchodzących wyborach prezydenckich – informuje Krzysztof Baranowski. – Proszę mojej decy-

zji nie odbierać jako elementu gry politycznej czy politycznego manifestu. Jest to decyzja podyktowana tylko i wyłącznie względami bezpieczeństwa i troski o życie i zdrowie społeczności.

Tak się składa, że Krzysztof Baranowski to też szef Powiatowego Sztabu Zarządzania Kryzy-

sowego i starosta lipnowski. Od przeszło miesiąca boryka się na pierwszej linii z realną epidemią koronawirusa, który zainfekował już 5 mieszkańców powiatu lipnowskiego. Wcześniej były podejrzania zakażeniem w regionie, a więc Baranowski jak mało kto w powiecie wie jak wygląda sytu-

acja epidemiologiczna i jak bezwzględna musi być reakcja ochronna przed śmiertelnym wirusem.

– Jako starosta lipnowski w dobie ciągle zwiększającego się zagrożenia pandemią całą swoją energię i wysiłki skupiam na utrzymaniu funkcjonowania podległych mi jednostek, na zapewnieniu bezpieczeństwa pracownikom i wszystkim mieszkańcom powiatu. W tej chwili całą troskę kieruję w stronę bezpieczeństwa, zdrowia i życia, i to jest dla mnie celem nadrzędnym – mówi Baranowski.

Przypomnijmy, że PSL to już druga ważna na polskiej scenie

politycznej siła, która w powiecie lipnowskim nie zasiądzie w komisjach wyborczych w osobach swoich przedstawicieli. Tydzień temu o takiej samej decyzji, również argumentowanej wyższością zdrowia i życia nad polityką, informowaliśmy za sprawą decyzji podjętej przez szefa powiatowych struktur Platformy Obywatelskiej Jerzego Kowalskiego.

Czy, kiedy i jak odbędą się wybory prezydenckie w naszym kraju? Do tematu wrócimy. Póki co rządzi niestety śmiertelny koronawirus i obowiązuje zakaz przemieszczania się bez ważnej przyczyny.

Lidia Jagielska